

Marian Pisarzak

Niepokalane poczęcie NMP w liturgii : aspekt teologiczny i duchowy

Salvatoris Mater 6/1, 11-51

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tajemnica niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny przekroczyła dziś granice własnego święta dorocznego; jest wspomniana nie tylko w samą uroczystość. W postaci krótkich wspomnień i odniesień zaznacza swą obecność także w innych sytuacjach liturgicznych i w praktykach pobożnych Kościoła Rzymskiego. Wszystkie odniesienia do misterium niepokalanego poczęcia Matki Bożej, widoczne we współczesnych księgach liturgii rzymskiej, razem wzięte, niosą pogłębione rozumienie tej tajemnicy w kontekście całego planu zbawczego i jej powiązań z życiem duchowym i sakramentalnym.

Tok naszej refleksji będzie następujący. Najpierw spojrzymy na dzieje samego święta i na kształtowanie się tekstów liturgicznych jemu właściwych; przy tej okazji poszerzymy kwerendę tekstów, sięgając do innych miejsc, w których wspomina się niepokalane poczęcie. Będzie to stanowić część pierwszą opracowania (1). Następnie przejdziemy do perspektywy teologicznej (2), zamykając ją w pięciu punktach: 1. Niepokalane poczęcie imieniem własnym i charyzmatycznym Maryi, 2. Duchowe piękno Maryi (świętość w sensie podstawowym, ontycznym, jako stan łaski uświęcającej), 3. Analogia niepokalanego poczęcia Maryi do inicjacji chrześcijańskiej – życie duchowe oparte na misterium, 4. Niepokalana znakiem wolności od grzechu i zwycięstwa nad szatanem, 5. Misterium niepokalanego poczęcia i misterium Kościoła, powołanego do funkcji dziewicy-rodzicielki, 6. Poczęcie Maryi i problemy ludzkiej egzystencji. W tych sześciu punktach zostaną uwzględnione istotne wątki mariologiczne oraz wnioski dla życia duchowego i sakramentalnego, płynące z przesłania misterium niepokalanego poczęcia Matki Pana.

Marian Pisarzak MIC

Niepokalane poczęcie NMP w liturgii. Aspekt teologiczny i duchowy

SALVATORIS MATER
6(2004) nr 1, 11-51

1. Podstawa liturgiczna do refleksji teologicznej¹

1.1. Święto maryjne

Od IV wieku w Palestynie obchodzono *miejsca święte*, związane z życiem Jezusa i osób towarzyszących; były to nabożeństwa

¹ Wykaz i skróty ksiąg liturgicznych uwzględnionych w opracowaniu: BrevRom - *Breviarium Romanum*, I-II, Romae 1961.

stacyjne, praktykowane w mieście oraz na trasie między Jerozolimą i Betlejem². Z tych obchodów wyłoniły się tak zwane maryjne święta jerozolimskie, jako *dni wspomnienia wydarzeń*, czyli tajemnic wiary³; na przykład w dniu 8 września już na przełomie V/VI wieku praktykowano wspomnienie narodzenia Maryi⁴.

Wkrótce wątek natalny rozbudowano, wprowadzając obchód poczęcia Maryi przez Jej matkę, św. Annę. Stąd wywodzi się nazwa tego święta: *Poczęcie Anny* czyli *conceptio s. Annae*, *gr. syllepsis tes hagiass kai theoprometoros Annes*⁵. Odliczając wstecz od 8 IX czas dziewięciu miesięcy potrzebny na rozwój dziecka w łonie matki, święto poczęcia Maryi przez św. Annę złączono z 9 grudnia⁶. Pierwsze

CMM - *Collectio Missarum de Beata Maria Virgine*, I-II, editio typica, Libreria Editrice Vaticana 1987.

LiG - *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, I-IV, Poznań 1982-1988.

LH - *Liturgia horarum*, I-IV, Typis Polyglottis Vaticanis 1972, 2 ed. 1985.

LM - *Lekcjonarz mszalny*, I-VII, Poznań-Warszawa 1972-1978.

LMM - *Lekcjonarz do Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998.

MR 1570 - *Missale Romanum*, Editio Princeps (1570), pod red. M. SODI, A.M. TRIACCA, Città del Vaticano 1998.

MR 1944 - *Missale Romanum*, Editio iuxta typicam Vaticanam, Neo Eboraci etc. 1944.

MR 1970 - *Missale Romanum*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1970.

MR 2002 - *Missale Romanum*, Editio typica tertia, Typis Polyglottis Vaticanis 2002.

MarRom - *Martyrologium Romanum*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 2000.

MRp - *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.

OB - *Obrzędy błogosławieństw*, 1-2, Katowice 1994.

OCM - *Ordo cantus Missae*, ed. typica altera, Libreria Editrice Vaticana 1987.

OCV - *Ordo consecrationis virginum*, Libreria Editrice Vaticana 1978.

OKDz - *Obrzęd konsekracji dziewic*, Katowice 2001.

ZMM - *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1986.

² K. ONASCH, *Liturgie und Kunst der Ostkirche in Stichworten unter Berücksichtigung der Alten Kirche*, Leipzig 1981, 146.

³ Zob. obchód Epifanii i Prezentacji Jezusa w świątyni według: ETERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych* II 3; wyd. pol.: *Pisma starochrześcijańskie pisarzy* VI(1970) 204-206.

⁴ K. ONASCH, *Liturgie und Kunst der Ostkirche...*, 126. Jednym ze świadectw jest homilia św. Andrzeja z Krety (ok. 660-740), biskupa, wcześniej mnicha przy Grobie Pańskim i diakona w Konstantynopolu (zob. *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. I, Freiburg 1993, 630 [dalej: LThK]); w liturgii rzymskiej tekst homilii stanowi drugą lekturę w Godzinie czytań w dniu 8 IX (zob. LiG IV 1138n.).

⁵ TAMŻE, 97; por. C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception in the Liturgy, w: The dogma of the Immaculate Conception. History and significance*, red. E.D. O'CONNOR, Notre Dame - Indiana 1958, 114-120.

⁶ Pod wpływem literatury apokryficznej w praktyce Kościoła greckiego istotny akcent w to święto spoczywa na spotkaniu Joachima z Anną, dodatkowo na postaci św. Anny z Miriam jako małym dzieckiem. Zob. K. ONASCH, *Liturgie und Kunst der Ostkirche...*, 97 i 360.

dane o obchodzie świątecznym poczęcia Bożej Rodzicielki pochodzą z końca VII i z początku VIII wieku; dotyczą terenu, na którym trwała ekspansja cesarstwa bizantyjskiego⁷.

Na Zachód święto przenieśli być może pielgrzymi, ale także przybysze zwani Italogrekami, zamieszkali w Neapolu i na południu Italii. Od IX wieku staje się ono znane stopniowo w całej ówczesnej Europie, w Polsce od końca XV wieku⁸. Dniem obchodu był 8 grudnia. Zachód koncentrował swą uwagę głównie na postaci Maryi, a nie Anny, dlatego tu przyjęła się nazwa *Poczęcie Maryi*, czyli *In Conceptione beatae Mariae virginis*⁹. Pod takim tytułem w roku 1263 święto maryjne zostało przyjęte w całym zakonie franciszkanów¹⁰ i pod ich wpływem w roku 1476 przez Sykstusa IV wpisane do kalendarza rzymskiego. Wtedy otrzymało własne teksty mszalne i brewiarzowe¹¹, przygotowane pod kierunkiem franciszkanina o. Leonardo Nogarolo z Werony, protonotariusza apostolskiego. Introit mszalny zaczynał się słowami *Wyjdźcie, córki jerozolimskie, i opiewajcie Królową waszą, Egredimini et odete filiae Sion Reginam vestram* (pod inspiracją Pnp 3, 11)¹²; lekcja pochodziła z Prz 8, 22-35 (*Pan mnie stworzył, swe arcydzieło, od dawna*), Ewangelia była kompozycją tekstu o rodowodzie Jezusa (Mt 1, 1-16) i o pochwie tak dla macierzyństwa Maryi, jak dla słuchających słowa Bożego (Łk 11, 27-28).

W rejonie Lombardii na północy Włoch w 1480 r. przychyłność Sykstusa IV (†1484) zyskały również teksty oficjum i mszy *Sicut lilium* (zob. Pnp 2, 2), ułożone przez kaznodzieję franciszkańskiego o. Bernardino De Bustis (†1513), z własną sekwencją i prefacją¹³, ale o bardzo

⁷ C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception...*, 114-115; M. RIGHETTI, *Manuale di storia liturgica*, t. 2, Milano 1969, 380 (nr 218).

⁸ J. WOJTKOWSKI, *Wiara w Niepokalane Poczęcie NMP w Polsce w świetle średniowiecznych zabytków liturgicznych*, Lublin 1958.

⁹ Spotyka się również taką formułę: *De Conceptione...*, itd.

¹⁰ Kapituła generalna franciszkanów, która odbyła się w Pizie w roku 1263, nakazała obchodzić to święto w całym zakonie. Kościół w Rzymie w tym czasie jeszcze nie przyjął święta maryjnego. Jednak tolerował jego obchód w niektórych własnych świątyniach oraz na terenie Italii. Zob. P. RADÓ, *Enchiridion liturgicum*, Romae 1961, 1335.

¹¹ Już wcześniej były tworzone teksty świąteczne, zob. C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception...*, 139-150; L.B. RICOSSA, *Jean de Ségovie, son office de la Conception (1439): étude historique, théologique, littéraire et musicale*, Bern 1994, 177. Autor oficjum, JUAN DE SEGOVIA (ok. 1395-1458), był teologiem hiszpańskim, aktywnym uczestnikiem dyskusji podczas synodu w Bazylei, napisał: *Liber de conceptione BMV*.

¹² Pełny tekst formularza podaje C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception...*, 151-152.

¹³ Komplet tekstów znajduje się w: „Acta Ordinis Fratrum Minorum” 23(1904) 402-420. Cyt. za: C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception...*, 153.

symbolicznym wydzwiku (metaforycznym i alegorycznym), dlatego wkrótce z nich zrezygnowano na korzyść tekstów poprzednika¹⁴.

Mszał potrydencki (1570 r.) – ze względu na trwające nadal dysputy teologiczne - zachował rezerwę wobec tych i innych średnio-wiecznych tekstów; do Mszy św. i oficjum brewiarzowego w dniu 8 XII miały być używane teksty ze święta Narodzenia NMP¹⁵. Od 1693 roku dzień liturgiczny *Poczęcia Maryi* obchodzono z oktawą. W 1708 roku święto zaczęło obowiązywać w całym Kościele zachodnim¹⁶.

Od XIII do XVIII wieku podejmowano debaty teologiczne na temat maryjnej świętości i wolności od grzechu pierworodnego¹⁷. Towarzyszyły im emocjonalne spory i różnorodne formy zaangażowania - albo w krytykę przekonań albo w wyznawanie, obronę i propagowanie tej tajemnicy, na przykład w postaci „ślubu krwi”¹⁸. Przemyslenia zaowocowały w 1854 roku ogłoszeniem dogmatu, którego zasadnicza treść zawarta jest w następującym sformułowaniu: *Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmogącego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć*¹⁹.

¹⁴ Zob. I. CALABUIG, *Il culto di Maria in Oriente e in Occidente*, w: *Scientia liturgica*, t. 5, red. A.J. CHUPUNGO, Casale Monferrato 1998, 331-332; P. RADO, *Enchiridion...*, 1335 (tu: błędnie podana data 1488, zamiast 1480). Por. C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception...*, 153.

¹⁵ MR 1570, 450 (nr 2217): *In Conceptione B. Mariae dicitur Missa de eius Natiuitate, quae habetur mense Septembris, mutato nomine Natiuitatis in Conceptionem*.

¹⁶ Szczegółowy opis dziejów kształtowania się święta na Zachodzie, z wyraźnym impulsem ze strony franciszkanów, podaje: C.A. BOUMAN, *The Immaculate Conception...*, 123-159; I. CALABUIG, *Il culto di Maria...*, 324-332; *L'Église en prière*, t. 4, red. A. MARTIMORT, Paris 1983, 155-156; R. LAURENTIN, *L'action du Saint-Siège par rapport au problème de l'Immaculée Conception*, w: *Virgo Immaculata. Acta Congressus Mariologici-Mariani*, t. 2, Romae 1956, 14-27 (święto), 27-56 (tytuł maryjny), 56-95 (przedmiot wiary i czci); B. KOCHANIEWICZ, *Niepokalane Poczęcie w średniowieczu*, „*Saluatoris Mater*” 3(2001) nr 1, 349-361 (recenzja studium: M. LAMY, *L'Immaculée Conception. Etapes et enjeux d'une controverse au Moyen Age (XII-XV siècles)*, Paris 2000, ss. 676); A. M. CECCHIN, *La Concezione della Vergine nella liturgia della Chiesa occidentale anteriore al secolo XIII*, „*Marianum*” 5(1943) 58-114.

¹⁷ Zob. np. U. HORST, *Die Diskussionen um die Immaculata Conceptione im Dominikanerorden*, Paderborn 1987.

¹⁸ J. STRICHER, *Le Voeu du sang en faveur de l'Immaculée Conception. Histoire et bilan d'une controverse. Partie historique* (Bibliotheca Immaculatae Conceptionis, 9), t. 1, Romae 1959; M. PISARZAK, Z. PROCZEK, *Niepokalana, ślub krwi, świadectwo marianów*, „*Saluatoris Mater*” 6(2004) nr 1, 231-259.

¹⁹ *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, oprac. S. GŁOWA i I. BIEDA, Poznań 1989, 269 (VI 89); *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2 wyd.

Orzeczenie doktrynalne, sformułowane językiem immakulistów, znalazło swój wyraz w liturgii święta w dniu 8 grudnia²⁰. Dzień liturgiczny został nazwany świętem Niepokalanego Poczęcia NMP (*In Conceptione Immaculata Beatae Mariae Virginis*). W 1863 roku wprowadzono własne mszalne i brewiarzowe teksty; Msza św. zaczynała się antyfoną *Ogromnie się weselę w Panu* czyli *Gaudens gaudebo*, która do dziś jest zachowana; kolektę zapożyczono z piętnastowiecznego projektu o. Leonardo Nogarolo, franciszkanina²¹. Leon XIII w 1879 roku przyznał świętu rangę pierwszej klasy z Mszą wigilijną, zapożyczoną z wigilii Wniebowzięcia. Reforma rubryk mszału i brewiarza ogłoszona przez Jana XXIII w 1960 r. skasowała wigilię i oktawę tegoż dnia, nadając mu jednak rangę wysoką: „święta pierwszej klasy”²². Z kolei posoborowa reforma kalendarza liturgicznego (1969 r.) nazwała ten dzień „uroczystością”²³. Taki charakter dnia został potwierdzony w *Martyrologium rzymskim* (2001 r.)²⁴. Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. zachował obowiązek świętowania w tym dniu²⁵. Episkopat Polski, na podstawie uchwały z 21 VI 2001 r., zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą, aby dzień maryjny 8 XII nie był nakazany, lecz zalecany „świętem” kościelnym. Suplika została przyjęta i potwierdzona dekretem Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z dnia 4 III 2003 roku²⁶. Regulacja weszła w życie z dniem 30 XI 2003 roku²⁷.

W trzecim wydaniu *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* powiedziano, że Msza z 8 XII (normalnie jako Msza świąteczna przewidziana do celebracji raz w roku) może być celebrowana w dni powszednie (zgodnie z normami) jako Msza wotywna o niepokalanym poczęciu NMP²⁸. Uzasadnieniem jest to, że tytuł ten nawiązuje nie tylko do „poczęcia” jako faktu w życiu (*refert ad misterium vitae be-*

poprawione, Poznań 2002, nr 490-493 (dalej: KKK). Zob. krótki komentarz do definicji dogmatycznej w: *Mały Słownik Maryjny*, Warszawa 1987, 58.

²⁰ Por. MarRom, 626-627.

²¹ Refleksję biblijno-liturgiczną nad treścią tych tekstów podaje J. PASCHER, *Das liturgische Jahr*, München 1963, 643-648.

²² Rubryki Mszału i Brewiarza rzymskiego (1960 r.), nr 91; Zmiany w *Martyrologium rzymskim*, nr 60, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 14(1961) 17, 90, 92, 114.

²³ *Calendarium Romanum ex decreto [...] Concilii Vaticani II instauratum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1969, 32 i 110.

²⁴ MarRom, 626.

²⁵ *Codex iuris canonici – Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984, kanon 1246.

²⁶ *List Episkopatu Polski na temat przykazań kościelnych* (21 X 2003), p. 3, „Anámnesis” 10(2004) nr 1, 30.

²⁷ TAMŻE, p. 3.

²⁸ MR 2002, *Institutio generalis...*, nr 375.

atae Mariae Virginis), lecz także do istotnej cechy osoby, do świętości i niepokalaności Maryi; celebrowanie tego misterium poza uroczystością w dniu 8 XII nie narusza porządku roku liturgicznego.

Po przedstawieniu w zarysie historii i współczesnych norm obchodu interesującego nas święta, zwróćmy jeszcze naszą uwagę na jego teksty.

Jak kiedyś bulla Piusa IX *Ineffabilis Deus* (1854 r.), tak współcześnie orzeczenie soborowej Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (1964 r.), podane w rozdziale *Błogosławiona Maryja Dziewica, Boża Rodzicielka, w misterium Chrystusa i Kościoła*²⁹, wpłynęło na nowe ujęcie tekstów liturgicznych.

W mszale Pawła VI (1970 i n.) została zamieszczona własna preface o niepokalanym poczęciu Maryi. Wprowadzono także nowy zestaw czytań i śpiewów³⁰. W liturgię słowa włączono tekst z *Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan* (1, 3-6. 11-12) jako czytanie o szczególnym znaczeniu maryjno-eklezjalnym³¹; występuje ono w mszalnej liturgii słowa w całości oraz w postaci dwóch fragmentów w *Liturgii godzin* (1972 r.), konkretnie w Modlitwie w ciągu dnia, gdzie zostało uzupełnione frazą z innego rozdziału tego samego Listu, kontynuującego temat eklezjalny (Ef 5, 25-27). Myśl przewodnią tych czytań streszczają następujące zdania: *Ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym, Bóg wybrał nas w Chrystusie przed założeniem świata; nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem, bez skazy czy zmarszczki*³². Te słowa określają misterium maryjne i zarazem tajemnicę powołania każdego człowieka do łaski w Chrystusie; wskazują na przyczynę sprawczą – jest nią Chrystus i Jego Ofiara paschalna (*umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie*, Ef 5, 25). Mówią one o uprzedzającej w czasie skuteczności misterium paschalnego Jezusa, w kolekcje dnia nazwanej „mocą, [która wywodzi się z] zasług przewidzianej śmierci Chrystusa”, mocą ogarniającą wszystkich w Kościele, jednak w sposób wyjątkowy (inny, dosko-

²⁹ Zob. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, rozdz. VIII, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, nowe tłum., Poznań 2002, 155-162 (dalej: LG).

³⁰ Zob. literaturę podaną w przypisie pierwszym, na początku artykułu.

³¹ Fragmenty tej lektury są obecne w Liturgii godzin w uroczystość w dniu 8 XII.

³² LM VI, 367 (Drugie czytanie). Lektura ta pojawia się jeszcze trzy razy w polskim zestawie czytań w dni maryjne, zob. LM VI, 192, 271, 58*. W nauczaniu o Matce Bożej na ten fragment Listu, obecny w liturgii, powołał się Jan Paweł II, uzasadniając Jej świętość od poczęcia. Zob. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris Mater* o błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła, Libreria Editrice Vaticana 1987, 10 (dalej: RM).

nalszy) osobę Maryi, „zachowując Ją od wszelkiej zmyy” (*eam ab omni labe praeservasti*), czyli od następstw grzechu pierworodnego - ze względu na Jej funkcję Matki Zbawiciela i zarazem pomocnicy (służebnicy) w realizacji „tajemnicy odkupienia”³³.

Zastosowany tu język, z charakterystycznym wyrażeniem „zachowanie” od zmyy grzechu (*praeservatio*), sięga czasu Dunsza Szkota (1266-1308)³⁴ i pośrednio wskazuje na samego Chrystusa-Zbawiciela, który w Wezwaniu do oficjum Nogarolego był nazwany imieniem *Praeservator*³⁵, to znaczy tym, „który ochrania i zabezpiecza”, ponieważ mocą własnej Ofiary paschalnej postawił tamę działaniu skutków grzechu pierworodnego na Maryję. W ten sposób zabezpieczył w Niej oryginalną (pierwotną) świętość, daną prarodzicom na początku istnienia ludzkości, na etapie stwórczej aktywności Boga. Nie dosięgły Jej i nie ogarnęły skutki grzechu. Dlatego niepokalane poczęcie ma charakter daru paschalnego i wydarzenia szczególnego rodzaju o znaczeniu stwórczym i uświęcającym. Jest ono obrazem świata i człowieka naprawionego mocą zbawczą Chrystusa.

O każdym innym człowieku Pismo Święte mówi słowami Psalmisty: *Oto zrodzony jestem w przewinieniu i w grzechu poczęła mnie matka, Ecce in iniquitate conceptus sum et in peccato peperit me mater mea* (Ps 51, 7). Natomiast o Maryi Kościół wyznaje, że jako „nowe stworzenie” (nowy człowiek) od poczęcia jest święta i *przeczyszta*³⁶, *wolna od grzechu praojca*³⁷, piękna i niepokalana, *Immaculata*.

³³ ZMM, formularz 22, słowa prefacji: [Ona] *przyjmując z miłością Twoją zbawczą wolę poświęciła się całkowicie dziełu Twego Syna, wiernie służąc tajemnicy odkupienia*; formularz 33, także prefacja: *Ty obficie napełniłeś Najświętszą dziewicę Maryję darami Ducha Świętego, aby się stała godną Matką i pomocnicą Odkupienia*.

³⁴ Zob. C. BALIĆ, *Ioannes Duns Scotus et historia immaculatae conceptionis*, Romae 1955, 156.

³⁵ E.D. O'CONNOR, *The Immaculate Conception...*, 152: *Immaculatam Conceptionem Virginis Mariae celebremus, Christum eius praeservatorem adoremus Dominum*. W BrevRom 1568 opuszczono *Immaculatam* oraz *praeservatorem*, w miejsce ostatniego terminu wstawiono *Filium*. W takiej redakcji tekst ten podaje obecna LiG.

³⁶ RM 10: *List do Efezjan*, mówiąc o „majestacie łaski”, jaką *Bóg i Ojciec* [...] *obdarzył nas w Umiłowanym*, dodaje: *w Nim mamy odkupienie przez krew* (Ef 1, 7). Wedle wiary wyrażonej w uroczystym nauczaniu Kościoła, ów „majestat łaski” objawił się w Bogarodzicy przez to, że została Ona odkupiona „w sposób wznioślejszy”. *Za sprawą bogactwa łaski Umiłowanego, ze względu na odkupienie zasługi Tego, który miał stać się Jej Synem, Maryja została „uchroniona od dziedzictwa pierworodnego grzechu”*. W ten sposób, *od pierwszej chwili poczęcia* [...] *ma udział w zbawczej łasce uświęcającej*.

³⁷ LiG I, 974: hymn I Nieszporów w dniu 8 XII, zwrotka 5; por. TAMŻE, 976/7: hymn w Godzinie czytań, zw. 2: *Nędzni synowie Adama, zrodzeni w grzechu i skazie, wszyscy wierzymy, żeś wolna od skutków winy praojca*.

Maryja jest taka, ponieważ została zachowana od wszelkiej zmyzy, *ab omni labe*. Takie wyznanie, lepiej niż kolekta dnia, streszcza jedna z antyfon uroczystości maryjnej: *O Przepczysta i bez skazy grzechu, tylko Ty byłaś godna stać się Matką Pana*³⁸.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że wspomniane wyżej uzasadnienie „przywileju” maryjnego racją (przesłanką) natury nie tylko protologicznej, trynitarnej i chrystologicznej, lecz także soteriologicznej, eklezjologicznej i eschatologicznej, znajdujemy w pełni poza tekstami święta obchodzonego w dniu ósmym grudnia. Oznacza to, że i do nich trzeba sięgać w prezentacji tematu.

1.2. Inne „miejsca”, które respektują tajemnicę maryjną

Szukając obecności misterium niepokalanego poczęcia w tekstach ściśle liturgicznych, jesteśmy dziś zobowiązani sięgać do euchologii, czytań biblijnych i śpiewów przeznaczonych także na inne dni i okazje, w szczególności na święto Narodzenia NMP (8 IX), na uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (1 I), na Zwiastowanie Pańskie (25 III), na wspomnienie Niepokalanego Serca NMP (w sobotę po drugiej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego), na święto NMP Matki Kościoła (w poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego). Trzeba też uwzględnić teksty wspólne o NMP, podane w każdym tomie Liturgii godzin (zob. czytanie, responsorium i prośby w Jutrzni). Wiele odniesień do tej tajemnicy znajdujemy również w *Zbiorze Mszy o NMP* oraz w *Lekcjonarzu do Mszy o NMP* (1987 r.)³⁹, zwłaszcza w prefacjach i oracjach formularzy przewidzianych na różne okresy roku liturgicznego⁴⁰. Wspomniana wyżej prefacja o niepokalanym poczęciu znajduje się także w tym *Zbiorze*. Warto też przyrzeć się wątkom maryjnym występującym w euchologii sakramentów i sakramentaliów⁴¹. Zatem istnieje swoisty rozrzut wątku immaculistycznego na różne sytuacje liturgiczne.

³⁸ LiGI, 982: 1 ant. Jutrzni w dniu 8 XII. Por. TAMŻE, 984: 1 ant. II Nieszporów: *Cala piękna jesteś, Maryjo, a [lepiej: ponieważ] zmyza pierworodna nie dotknęła Ciebie*.

³⁹ Zob. specjalne studium o euchologii ZMM: D. THÖNNES, *Die Euchologie der Collectio Missarum de Beata Maria Virgine*, Frankfurt am Main etc. 1993. Niestety, brakuje tu komentarza do prefacji o niepokalanym poczęciu NMP, ponieważ nie podaje jej oryginalne wydanie *Collectio Missarum*, ani wydanie tego zbioru w j. ang., niem. i wł. W wyd. pol. podano ją w dodatku: Prefacje do wyboru, zob. ZMM 215; podobnie w dodatku zamieszczono w wyd. fr., zob. *Messes en l'honneur de la Vierge Marie*, Paris 1988, 337-338.

⁴⁰ Zob. formularze pod numerami: 1, 20, 23, 25-27, 28.

⁴¹ Zob. np. K. KONECKI, *Konsekracja dziewic w odnowie liturgicznej Soboru Watykańskiego II. Studium liturgiczno-teologiczne*, Włocławek 1997; M. PISARZAK, *Maryja w błogosławieństwach Kościoła*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 4, 115-130.

To wszystko świadczy o dwóch ważnych sprawach:

Po pierwsze, że misterium niepokalanego poczęcia jako fakt zapoczątkowania życia, rozważane zwłaszcza w połączeniu z misterium narodzenia Maryi (8 IX), poczęcia Jezusa (25 III) i narodzenia Jezusa (1 I), jest w liturgii postrzegane integralnie, to znaczy w kontekście innych tajemnic, co więcej, jest traktowane jako wydarzenie na linii rozwoju historii zbawienia w kierunku „pełni czasu” (Ga 4, 4). Tajemnica ta jest jednym z momentów realizacji planu zbawienia, jednym z ogniw całości, jednym z wydarzeń zbawczej interwencji Boga, powodowanej miłością miłosierną (miłosierdziem) wobec ludzi.

W liturgii uroczystości (w dniu 8 XII) misterium to zostało nazwane łacińskim terminem *exordium*, czyli *początkiem* realizacji zbawczego planu, w który jest wpisana rzeczywistość wcielenia Syna Bożego i powołania nowego Ludu Bożego - Kościoła. Termin ten spotykamy w nowej prefacji o niepokalanym poczęciu Maryi, zamieszczonej w *Mszale rzymskim* (1970 i n.) oraz w *Zbiorze Mszy o NMP*⁴². To samo wyrażenie *salutis exordium*, *początek naszego zbawienia*, występuje w starodawnej kolekcie na dzień 8 września, zachowanej do dziś⁴³; tu także narodzenie, czyli *partus* ma charakter wydarzenia misteryjnego, podobnie jak misterium poczęcia, czyli *conceptio*. Co więcej, termin *exordium* odsyła nas do homilii z VIII wieku św. Andrzeja z Krety, obecnej dziś w Godzinie czytań w dniu 8 września⁴⁴. Także dzień Zwiastowania Pańskiego, upamiętniający poczęcie Jezusa w łonie Maryi (25 III), w nowej modlitwie nad darami, wydarzenie to nazywa „początkiem Kościoła”; to znaczy, że tajemnica wcielenia Syna Bożego ma perspektywę eklezjalną, w niej Kościół rozpoznaje *primordia sua*⁴⁵. Ponadto, to samo pojęcie „początek zbawienia” zostało związane z oktawą Narodzenia Pańskiego mającą charakter

⁴² Zob. MRp, prefacja 59 i ZMM 215; W ZMM poprawiono tłumaczenie, słowo „wizerunek” zastąpiono terminem „początek” jako adekwatnym dla *exordium*. Godne uwagi jest to, że w ZMM, w prefacji formularza 20., w miejsce *exordium* występuje równoznaczne określenie *primitiae novi populi*, początek nowego Ludu Bożego.

⁴³ MRp, 173': kolekta w święto Narodzenia NMP, 8 IX: macierzyństwo [łac. *partus*] Najświętszej Dziewicy stało się początkiem naszego zbawienia. Por. MR 1570, 540, nr 3192 (*partus extitit salutis exordium*).

⁴⁴ LiG IV 1139: *Narodziny Bogarodzicy stanowią początek, wypełnieniem zaś i kresem jest zjednoczenie Słowa z ciałem. Oto przychodzi na świat Dziewica, przyjmuje pokarm i wzrasta, aby być Matką Boga, Króla wieków*. Por. LH IV, 1107 (Oratio 1, w: PG 97, 806-810); w brewiarzu nie było tej lektury, czytano homilię św. Hieronima, zob. BrevRom II, 862.

⁴⁵ MRp 35': modlitwa nad darami; por. MR 1970 i n. pod datą 25 marca. Zwrot *humanae salutis primordia* jest obecny także w kolekcie mszy o św. Józefie 19 III, zob. MR 1970 i 2002; por. MRp, gdzie użyto wyrażenia „młodość” Zbawiciela.

uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki (1 I); tu także w modlitwie nad darami do określenia celowości narodzin Jezusa z Maryi posłużono się równoznacznym wyrażeniem: *początek naszego zbawienia, initium tuae gratiae*⁴⁶. Więć widać wyraźnie, że w liturgii na jednej linii procesu zbawczego są ustawione takie wydarzenia, jak poczęcie i narodzenie Maryi oraz poczęcie i narodzenie Jezusa, a nawet Jego młode lata. Razem wzięte stanowią *wprowadzenie do tej radości* [albo: do tej tajemnicy], *w której zaczyna się wielki dar zbawienia dla nas* – urzeczywistniony przez wcielenie i odkupienie Syna Bożego⁴⁷. We wszystkich poszczególnych wydarzeniach działa Bóg Ojciec, *za sprawą Ducha Świętego*⁴⁸. Dzieło zbawienia ma wymiar trynitarny.

Wynikają stąd bardzo ważne wnioski: 1) poszczególne tajemnice (misteria) należy rozpatrywać nie w izolacji, lecz w kontekście urzeczywistniania się całości planu zbawczego, całego *mysterium salutis*, 2) niepokalane poczęcie jest w tej całości wydarzeniem doniosłym i znaczącym, jednocześnie relatywnym, z tej racji jego świętowanie nie może mieć charakteru dominującego wśród obchodów dorocznych, tak w tabeli pierwszeństwa dni liturgicznych, jak w splendorze celebracji.

Po drugie, teksty liturgiczne prowadzą do przekonania, że niepokalane poczęcie jest postrzegane nie tylko integralnie w relacji do innych misteriów, lecz także „w funkcji” wobec innej tajemnicy nadrzędnej, to znaczy służebnie w relacji do macierzyństwa Maryi wobec Zbawiciela, Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła. Gdyby to misterium było stworzone samo dla siebie, sugerowałoby tworzenie przez Boga żywych pomników osobowych. Tymczasem działanie Boga ma inny sens, który ujawniają różne konkretne fakty. O nich mówią teksty liturgiczne. Dlatego wspomnienie niepokalanego poczęcia znajdujemy w tekstach tytularnej uroczystości w dniu ósmym grudnia, a także w innych okolicznościach, na przykład w tekstach święta Matki Kościoła lub w tekstach wotywnych ZMM, przeznaczonych na różne okresy roku liturgicznego⁴⁹. Więć można powiedzieć, że niepokalane poczęcie jest obecne w całym roku kościelnym, wkomponowane

⁴⁶ MRp 42: modlitwa nad darami w dniu 1 stycznia; por. MR 2002, 166.

⁴⁷ Z homilii św. Andrzeja z Krety o narodzeniu Maryi, LiG IV 1138/39.

⁴⁸ Zob. Wyznanie wiary, czyli *credo* Kościoła (MRp 14*); formuła dotyczy bezpośrednio wcielenia za sprawą Ducha Świętego, ale trzeba je rozumieć dynamicznie, rozciągając wstecz i do przodu, aż po ofiarę na krzyżu.

⁴⁹ Zob. ZMM, formularz 2, słowa prefacji: *z miłością Go nosiła* [Jezusa] *w niepokalanym łonie*; formularz 14, słowa prefacji: *daleś Najświętszej Dziewicy, wolnej od grzechu, serce miłosierne dla grzeszników* [...], [którzy] *podziwiają Jej duchowe piękno, usiłują* [...]; formularz 20, słowa prefacji: *Ona bowiem, bez zmyzy poczęta i ubogacona darami Twej łaski, jest prawdziwie Niewiastą nową*.

w różne obchody, a nie w separacji, nie na sposób autonomiczny i niezależny⁵⁰. Taki zresztą powinien być kult maryjny⁵¹.

Warto tu dodać jeszcze trzy krótkie informacje. Ogłoszenie dogmatu maryjnego przyczyniło się także do tego, że w *Litanii loretańskiej*, z myślą o całym Kościele, zostało zatwierdzone wezwanie: „Królowo bez zmazy pierworodnej poczęta, módl się za nami”. Stało się to dopiero 29 grudnia w 1883 roku. Wcześniej, już od roku 1839, istniały liczne indulty partykularne lub lokalne⁵². Papież Leon XIII ustalił w litanii kolejność kilku ostatnich wezwań w ten sposób, że omawiana inwokacja powinna być podawana po wezwaniu „Królowo wszystkich Świętych”⁵³. Współcześnie do prywatnego użytku w niektórych modlitewnikach podaje się także *Litanie o Niepokalanym Poczęciu NMP*⁵⁴ i *Nowennę przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP*⁵⁵. Na koniec należy wspomnieć utrzymujący się nadal zwyczaj śpiewania w kościołach *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP*. Pod nazwą *Officium parvum Immaculatae Conceptionis BMV* zostały zatwierdzone w 1615 roku przez Pawła V, ale ich genezę wiąże się z ruchem immakulistycznym z końca XV wieku. W języku polskim wydano je po raz pierwszy w 1625 roku⁵⁶.

⁵⁰ I.M. CALABUIG, *L'Avvento spazio celebrativo del mistero della Vergine, w: Come celebrare Maria. Principi e proposte*, red. E. DI MEGLIO i M.T. SOTGIU, Roma 1981, 19-39, zwłaszcza 25-27; J. GÓRZYŃSKI, *Matka Boża w misterium paschalnym*, Warszawa 1999.

⁵¹ Zob. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, 103. Maryja przynależy do rzeczywistości historii zbawienia, nie ma nic wspólnego z mitologią i misteriami pozachrześcijańskimi, konsekwentnie, cześć Jej okazywana nie może zmierzać w kierunku autonomii, separacji i kultu Boskiego, na wzór kultu bogini.

⁵² C. KAMMER, *Die lauretanische Litanei*, Innsbruck 1960, 206-212; R. LAURENTIN, *L'action du Saint-Siège...*, 54, przypis 164; por. hasło *Litany of Loreto*, w: *The Catholic Encyclopedia*, New York 1908.

⁵³ G. NITZ, *Lauretanische Litanei*, w: *Marienlexikon*, t. IV, red. R. BÄUMER i L. SCHEFFCZYK, St. Ottilien 1992, 34 i 40; w drugim miejscu (s. 40) występuje oczywisty błąd drukarski: jest 1893, powinno być 1883; por. C. KAMMER, *Die lauretanische Litanei...*, 206.

⁵⁴ Na przykład: *Śługa Niepokalanej. Modlitewnik Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Marianów od Niepokalanego Poczęcia NMP*, Stockbridge-Warszawa 1990, 124-126; w pierwotnym wydaniu w j. polskim (Łomża 1932) i w j. litewskim (Marijampolė 1933) – brak takiej Litanii.

⁵⁵ *Śługa Niepokalanej...*, 30-33; jednym ze składników Nowenny jest hymn *Cała piękna*.

⁵⁶ J. KOPEĆ, *Godzinki* (p. 3), w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, 1239n. Język biblijny i metaforyczny barokowego *Officium parvum* kształtował się pod wpływem Mszy *Sicut lilium* i oficjum godzin, przygotowanych przez B. De Bustiego – zauważa C.A. Bouman (*The Immaculate Conception...*, 153, przypis 107). Dlatego wzmianka o L. Nogarolo jako autorze *Sicut lilium* w artykule J. Kopcica domaga się korekty.

Mając na uwadze liczne wspomnienia i odniesienia do tajemnicy niepokalanego poczęcia NMP w obecnej liturgii rzymskiej, także poza dniem 8 grudnia, można wyprowadzić z nich teologię tegoż misterium i opisać jego znaczenie w kształtowaniu myślenia i postępowania chrześcijańskiego. Do tego zmierza niniejsze opracowanie.

2. Teologia i znaczenie dla życia duchowego misterium niepokalanego poczęcia NMP

Całość refleksji teologicznej zostanie podana w pięciu punktach, dla których hasłami nośnymi będą: imię charyzmatyczne, piękno duchowe, grzech i zwycięstwo, chrzest jako sakrament inicjacji, wizerunek Kościoła, życie ludzkie.

2.1. Charyzmat niepokalanego poczęcia inicjatywą i darem Boga Ojca oraz imieniem własnym Maryi

Chodzi o imię NMP włączonej w realizację planu zbawienia. Wyraża ono zamysł i zamiar (koncepcję) Boga oraz fakt realnego obdarowania Jej ze względu na powołanie do zadań macierzyńskich.

Ewangelia według św. Łukasza (Łk 1, 26-38), wiele razy czytana w Mszach maryjnych⁵⁷, mówi o imionach Tej, do której został posłany herold Boży, Gabriel.

Dziewicy było na imię Maryja – napisał Ewangelista. *Miriam* jako imię jest imieniem ziemskim, nadanym przez ludzi. Ani okoliczności nadania (przez rodziców, mocą zwyczaju i naturalnej miłości rodzicielskiej), ani etymologia wyrazu (niepewna, różnie podawana)⁵⁸ – nie prowadzą do charyzmatycznego znaczenia tegoż imienia.

2.1.1. Pełna łaski

Pełna łaski jesteś, Maryjo - to ogłosił i proklamował zwiastun Boży. Takie określenie ma charakter indykatywny (wskazujący na wymiar głębszy), jest oznajmieniem i orzeczeniem o osobie, bez względu na jej imię i nazwisko, użyteczne społecznie; dopiero *Pozdrowienie*

⁵⁷ LM VI, Skorowidz czytań, s. 267*; LMM 238.

⁵⁸ Miriam może oznaczać: 1. smutek i gorzkość, 2. wrózkę oraz 3. panią lub władczynię. Zob. *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, t. 5, red. F.W. BAUTZ, Hamm 1993, 812-815 (oprac. W. LEICH); H. LANGKAMMER, *Mały słownik biblijny*, Wrocław 1993, 120.

anielskie zawiera sens prorocki, bo prorokować znaczy obwieszczać rzeczywistość Bożą, stworzoną przez Boga i ocenianą Jego kryteriami. To nowe imię Maryi, *pełna łaski*, określa Jej rzeczywistość osobową jako stworzenia powołanego do istnienia i służenia Bogu, stworzenia umiłowanego i w pełni (obficie) pobłogosławionego przez Boga; Maryja jest człowiekiem stworzonym i wyposażonym według pierwotnego zamysłu i planu Boga; jako osoba niepokalanie poczęta (nowy człowiek, nowa Ewa, nowa kobieta) jest doskonałym wyrazem pomysłu Bożego (*conceptio in Deo*) na istotę każdego człowieka bez względu na płeć, jest znakiem aktu stwórczego Boga⁵⁹. W Bogu jest źródło sensu imienia Maryi o znaczeniu charyzmatycznym (wywodzącym się z miłości i z łaski Bożej)⁶⁰, dlatego mówimy o Niej w skrócie: Niepokalane Poczęcie, *Immaculata Conceptio* albo jeszcze krócej: Niepokalana. Trzeba tu wyraźnie zaznaczyć, że niepokalaność, łaska, świętość, obfitość darów – są stosowane najpierw w sensie ontycznym i egzystencjalnym, a wtórnie - moralnym. Chodzi o naturę bytu człowieka i jego wyposażenie⁶¹. Dlatego w liturgii Kościoł wyznaje tę prawdę w takich słowach: *Ona bowiem, bez zmazy poczęta i ubogacona darami Twej łaski, jest prawdziwie Niewiasta nową*⁶². Albo: *Ty obficie napelnileś Najświętszą Dziewicę Maryję darami Ducha Świętego, aby się stała godną Matką i pomocnicą Odkupienia*⁶³.

2.1.2. Pan z Tobą

Anioł powiedział: *Pan z Tobą, znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Duch Święty*

⁵⁹ Por. E. LODI, *Leucologie romaine de la Liturgie mariale*, w: *La Mère de Jésus-Christ et la Communion des Saints dans la liturgie*, red. A.M. TRIACCA, A. PISTOIA, Roma 1986, 176-177 (podtytuł: *La nouvelle création commencée dans l'Immaculée Conception*); B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. IV, Poznań 1991, 130-131.

⁶⁰ Zob. *Maria santa e immacolata, segno dell'amore salvifico di Dio trinità: prospettive ecumeniche*, red. S. DE FIORES, E. VIDAU, A. ANSELMI, Roma 2000, ss. 256.

⁶¹ Zob. PAPIESKA MIĘDZYNARODOWA AKADEMIA MARYJNA, *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące postaci i misji Najświętszej Dziewicy Maryi*, Watykan 2000, 18: *Boski plan względem bytu ludzkiego, wypełniony w najdoskonalszy sposób w świętym człowieczeństwie Chrystusa, nowym Człowieku, znajduje także swoją wspaniałą realizację w Maryi, nowej Kobiecie; istotnie, Dziewica, u samego początku swego istnienia – chodzi o niepokalane poczęcie – jest wypełniona łaską (por. Łk 1, 28); u jego kresu – chodzi o chwalebne wniebowzięcie – w całości swego bytu jest przemieniona w Chrystusa*. Aspekt ontyczny, o którym jest mowa w tym fragmencie, autorzy dokumentu nazwali antropologicznym. Cały dokument PAMI w: „*Salvatoris Mater*” 5(2003) nr 3, 311-398; dalej w skrócie: *Matka Pana* i numer w dokumencie.

⁶² ZMM, formularz 20, prefacja.

⁶³ ZMM, formularz 33, prefacja.

zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni (ogarnie, zacieni) Cię. W tych słowach jest zawarta prawda o powołaniu i włączeniu Maryi jako Niepokalanej w zbawczy plan Boga względem ludzkości. *Pan z Tobą* – to znaczy: Pan wiąże z Tobą realizację swego planu; jesteś potrzebna jako Niepokalana, aby się urzeczywistnił projekt zbawienia, którego wykonawcą będzie Duch i Zbawiciel; od początku jesteś świętym i niepokalanym mieszkaniem⁶⁴ (domem, pałacem, arką, przybytkiem i świątynią) Ducha Świętego⁶⁵, aby w Twoim łonie począł się i narodził potrzebny światu Zbawiciel – Pośrednik Bosko-ludzki. Oto Maryja jako Niepokalana została powołana do funkcji Matki Zbawiciela i pomocnicy w dziele zbawczym. Dlatego podstawowym uzasadnieniem i motywem niepokalanego poczęcia jest racja soteriologiczna: potrzeba rodzicielki i faktyczne włączenie osoby Maryi w Jej całym wymiarze egzystencjalnym, od poczęcia, w stwórczy i zbawczy plan Boga, w historię świętą. Ta, która *przed założeniem świata*⁶⁶ istniała w Bogu ze względu na Chrystusa, teraz, w szczytowym momencie historii zbawienia – nadal z miłości i z woli Bożej, *według postanowienia* – będzie pełnić zadania macierzyńskie. Niepokalane poczęcie ma sens służebny i zbawczy. Nie jest tylko osobistym przywilejem Maryi. Niepokalane poczęcie mówi o szczególnej interwencji Boga w historię zbawienia, jest znakiem tego, co Bóg *przygotował* i rzeczywiście *uczynił (fecit)* w sprawie zbawienia człowieka⁶⁷. Przy zachowaniu takiej opcji niepokalane poczęcie jako fakt i wydarzenie zbawcze ma wydźwięk pozytywny.

2.1.3. Pobłogosławiona

Maryja „pełna łaski”, według zamysłu i konsekwentnie według realnej rzeczywistości historycznej, może być określona mianem *pobłogosławionej* przez Boga Najwyższego⁶⁸; w Niej Bóg *uczynił cuda łaski*⁶⁹. Sama o sobie powiedziała: *wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmogący, fecit mihi magna, qui potens est* (Łk 1, 49). Takie określenie Maryi jest synonimem wyrażenia „pełna łaski”. Mówi jednak nie tyle

⁶⁴ Zob. tekst kolekty 8 XII; por. II czytanie w oficjum 8 IX.

⁶⁵ Zob. Prośby w Jutrzni 8 XII; ZMM, formularz 23, prefacja.

⁶⁶ Drugie czytanie 8 XII.

⁶⁷ Zestaw miejsc, w których te i podobne wyrażenia występują podaje I. CALABUIG, *L'odierna visione liturgica dell' Immacolato Concipimento di Maria*; zob. cz. 1 wykładu (dostępnego jako mps, dzięki uprzejmości Autora), przedstawionego w dniu 8 X 2003 roku podczas XIV Sympozjum Mariologicznego w Rzymie.

⁶⁸ Por. 2 ant. w Jutrzni oraz ant. do Pieśni Maryi w Nieszporach 8 XII.

⁶⁹ Antyfona do Psalmu Resp. w dniu 8 XII.

o samym wyposażeniu i napełnieniu darami, pojętym jakby statycznie, co raczej o posłaniu i skierowaniu do zadań w ujęciu dynamicznym. Taki sens miała praktyka udzielania błogosławieństwa osobom z racji egzystencjalnych (dla życia), zakotwiczona w pierwszej prาดziejowej benedykcji, udzielonej w Edenie (zob. Rdz 1, 28). Samo poczęcie może być nazwane wielkim błogosławieństwem Bożym danym Maryi na progu Jej wejścia w misję Bożej Rodzicielki, Matki nowego Życia, które objawiło się w Jezusie (zob. 1 J 1, 2; por. 1 J 5, 11; J 1, 4). Również to imię „pobłogosławiona” orzeka o osobie, o jej egzystencji i o całości przyszłych zadań, a nie tylko o jakimś chwilowym momencie życiowym. Od początku swego istnienia („od poczęcia”) Maryja jawi się jako pobłogosławiona: pobłogosławiona przez Boga już w tajemnicy poczęcia swego i później w tajemnicy zwiastowania; obie zaś tajemnice służyły tajemnicy wcielenia Syna Bożego „za sprawą Ducha Świętego”; misterium wcielenia z kolei miało głęboki sens w perspektywie misterium odkupienia, dokonanego przez ofiarę paschalną Jezusa, i zwieńczonego posłaniem Kościoła do świata oraz wzięciem Maryi do chwały Jej Syna; wniebowzięcie, jako ostatnie na ziemi wydarzenie dotyczące Maryi, kontynuuje i potwierdza pierwsze błogosławieństwo oraz zwieńcza całą „łaskawość” Boga dla Niej, okazaną Jej ze względu na cały rodzaj ludzki. Oto tak dalece sięga sens, znaczenie i perspektywa daru świętości udzielonego Maryi niepokalanie poczętej, „zrodzonej przed wiekami” (Prz 8, 22-35), „wybranej przed założeniem świata” (Ef 1, 4), powołanej do istnienia jako nowe stworzenie, pobłogosławionej jako nowa Ewa dla nowego Adama (zob. Rdz 1, 27-28; 2, 23; 3, 20).

Misterium niepokalanego poczęcia jawi się jako tajemnica „służebna” w relacji do całej tajemnicy zbawienia⁷⁰; stanowi przygotowanie do „przewidzianej śmierci Chrystusa” – jak słyszymy w kolekcie dnia liturgicznego. Jan Paweł II niepokalane poczęcie nazwał *dziejowym przełomem*, ponieważ ono *rozpoczęło wielkie dzieło odkupienia, które dokonało się za sprawą bezcennej krwi Chrystusa*; porównał je też z jutrzenką zapowiadającą promienny dzień Chrystusa, w którym On przez swoją śmierć i swoje zmartwychwstanie przywrócił pełną harmonię między Bogiem i ludzkością⁷¹. „Służebny” i „odkupieńczy”

⁷⁰ Por. *Matka Pana...*, 15: Maryja jest nie tylko „najwspanialszym owocem odkupienia” (LG 53) i ikoną ludzkości odkupionej, lecz także Tą, która „współpracowała z dziełem Zbawiciela” (LG 61).

⁷¹ JAN PAWEŁ II, *Niepokalana początkiem lepszego świata*. Orędzie na XII Światowy Dzień Chorego (1 XII 2003), „L'Osservatore Romano” 25(2004) nr 2, 8.

aspekt omawianego misterium mariolodzy wyrazili w taki sposób: *Dzisiejsza teologia woli odczytywać poczęcie Maryi bez zmayı w kluczu chrystologicznym, soteriologicznym i paschalnym, czyli jako konieczność wynikającą z Boskości Osoby Chrystusa i z Jego misji Baranka Odkupiciela, niż jako przywilej przyznany stworzeniu – [przywilej dla - dopowiedzenie M.P.] Maryi z Nazaretu – z racji którego odróżnia się Ona [i jakby oddala – dopowiedzenie M.P.] od wszystkich innych stworzeń⁷².*

W tle tych refleksji ci sami teologowie ulokowali wymiar trynitarny. W odrębnych zaś miejscach zaznaczyli aspekt pneumatologiczny i eklezjalny omawianego misterium. Pośrednio powiedzieliśmy już o nich i jeszcze uwzględnimy je w kolejnych punktach.

2.2. Duchowe piękno Maryi: cała piękna, ponieważ cała święta

Cała piękna jesteś, o Maryjo – cała święta, dlatego piękna. W ten sposób *Liturgia godzin*, posługując się poezją, wyraża owoc kontemplacji Maryi widzianej w aspekcie skutków niepokalanego poczęcia. Dzięki temu misterium Maryja jest obrazem „naprawionego” stworzenia, o którym sam Bóg, jak przy stworzeniu świata, może powiedzieć, że jest „bardzo dobre” (por. Rdz 1, 31) i zamiennie: „bardzo piękne”. Takie określenie niepokalanego poczęcia jest wyrazem pozytywnego patrzenia na tę tajemnicę Maryi od strony *Jej duchowego piękna*⁷³, *bez kłamstwa i zepsucia*⁷⁴. Literacka i artystyczna formuła „cała piękna”, naśladująca Boski zachwyty stworzeniem, zastępuje biblijny termin „łaski pełna” (Łk 1, 28)⁷⁵. Taki sposób wyrażania wiary, w kategoriach piękna, także dziś jest stosowany i akceptowany.

Na tle ludzkich zranień, rozdarć, zagubienia, pożądlivosti i grzechów⁷⁶ Niepokalana od początku swego istnienia jawi się nam jako wewnętrznie piękna, naznaczona harmonią i równowagą, bogata w przymioty ducha. Przeto słusznie jest nazywana ulubioną lub umiłowaną Córą Ojca Niebieskiego i Oblubienicą Ducha Świętego.

⁷² *Matka Pana...*, 47.

⁷³ ZMM, formularz 14, prefacja; formularz 36, prefacja.

⁷⁴ *Matka Pana...*, 48 (na końcu).

⁷⁵ Zob. LM VI 367-368: *Śpiew przed Ewangelią i tekst Ewangelii* (Łk 1, 26-38) we Mszy św. 8 XII.

⁷⁶ Zob. np. A. GRÜN, *Rozdarcie wewnętrzne. Od rozbicia do jedności*, Warszawa 2000, 11-48. Już same tytuły rozdziałów mówią za siebie: „Demoniczne rozdarcie”, „Nie czynię tego, co chcę”. Oto skutki grzechu pierwotnego, dotykające naturę ludzką.

Jest pięknem do upodobania sobie w nim i pokochania go⁷⁷. Sam Bóg ma w Niej upodobanie; jedna z kolekt przypisuje to Bogu: *podobała się Tobie, (Boże), ponieważ jest Twoim arcydziełem*⁷⁸. W jednej z nowych prefacji Kościół wyznaje: *Ona była piękna w swym poczęciu, ponieważ wolna od wszelkiej zmaży grzechu, pełna wdzięku jaśniała blaskiem łaski; piękna w dziewiczym porodzeniu [...] Zbawiciela [...]; piękna w męce swojego Syna [...]; piękna w zmartwychwstaniu Chrystusa*⁷⁹. W innych tekstach liturgicznych nadprzyrodzony blask Maryi jest porównywany ze zjawiskami w przyrodzie i w świecie artystycznej twórczości ludzkiej. Występuje w nich analogia z pięknem źródeł i pąków rozkwitających, z urokiem gwiazd, z najczystszym niebem, z wnętrzem komnaty królewskiej, z pałacem jaśniejącym, z godnym mieszkaniem lub wnętrzem świątyni ładnie ozdobionej⁸⁰. Nadano Jej imiona: „Dom złoty”, „Wieża z kości słoniowej”, „Wieża przez zło nie zdobyta”⁸¹, „Gwiazda zaranna” lub „Gwiazda rozbitków”⁸², czyli „Gwiazda morza”, „Skała życiodajna”, „Naczynie wonności”, itp. Różne litanie zachodnie i hymny wschodnie (zwłaszcza syryjskie i bizantyjskie) prześcigają się w określeniach Niepokalanej⁸³. Współczesny hymn łaciński Nieszporów w dniu 8 XII nazywa Maryję *Gołąbką lśniącą pięknością, / Lilią wyrosłą wśród cierni*⁸⁴. Do szeregu parabol i alegorii trzeba dodać porównania natury osobowej, zwłaszcza z naczelnym pojęciem i wizerunkiem oblubienicy, odzianej w szatę (płaszcz) świętości i przystrojonej klejnotami⁸⁵. Do dziś w łacińskich

⁷⁷ Każdy człowiek stworzony na obraz Boga cieszy się upodobaniem Bożym (por. Łk 2,14). Tym bardziej święci i Najświętsza Maryja są „Bogumili”. W starosłowiańskim języku święci byli nazywani „bohumiłcami”.

⁷⁸ ZMM, formularz 36, kolekta nr 3; por. z kolektą nr 2, gdzie jest mowa o pięknie Maryi.

⁷⁹ ZMM, formularz 36, prefacja.

⁸⁰ Zob. np. ZMM, formularz 21, prefacja; formularz 23, prefacja; formularz 27, prefacja. Obraz *godnego mieszkania i świątyni chwały* występuje często, np. zob. kolektę w MR i w LiG w dniu 8 XII i w dniu Niepokalanego Serca NMP. Do analogii z *najczystszym i niepokalanym niebem* odwołuje się II Czytanie w tekstach wspólnych, wzięte z kazania św. Sofroniusza, patriarchy Jerozolimy (zm. 638), zob. LiG III 1416 lub IV 1428.

⁸¹ LiG I, 794: I Nieszpory w dniu 8 XII, zw. 3.

⁸² TAMŻE, zw. 3.

⁸³ Zob. tekst Litanii loretańskiej i Litanii o Niepokalanym Poczęciu; zob. parable Godzinek; zob. teksty maryjne w różnych liturgiach i pomnikach tradycji chrześcijańskiej, które podaje G. BARTOŚIK, *Przez Ciebie jaśnieje radość. Kult Maryi w liturgii Wschodu i Zachodu*, Niepokalanów 1998; E. LODI, *Enchiridion euhologicum fontium liturgicorum*, Roma 1979; *Beatam me dicent... Teksty o Matce Bożej*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Niepokalanów 1981nn.

⁸⁴ I Nieszpory, hymn, zw. 2; zob. LiG I, 974. Por. Jutrznia, 5 zw. hymnu; zob. LiG I, 981.

⁸⁵ Zob. Ant. na wejście, 8 XII. Por. G. ROVIRA, *Im Gewande des Heils: die unbefleckte Empfängnis Mariens als Urbild der menschlichen Heiligkeit*, Essen 1980, ss. 174.

Nieszporach uroczystości grudniowej istnieje antyfona zaczynająca się inwokacją z zachwytem: *Cala piękna jesteś, Maryjo, a [lepiej: ponieważ] zmaza pierworodna nie dotknęła Ciebie [...]. Biała jak śnieg jest Twoja szata, a Twoje oblicze promienne jak słońce*⁸⁶. Jedna z antyfon mówi o *szacie zbawienia i płaszczu sprawiedliwości*⁸⁷. Hymn Godziny czytań nazywa Maryję *rodu ludzkiego ozdoba*⁸⁸.

Już same kolory, złoty i biały, mówią, że chodzi tu o piękno wyższe i Boskie, o piękno zaczerpnięte od Najpiękniejszego. Jest ono dziełem „łaski”⁸⁹. Jest owocem tajemnicy paschalnej Chrystusa. Maryja jest Pięknem odkupionym w szczególny sposób, przez niedopuszczenie do tego, aby skutki grzechu popsuky ład i piękno, czyli *pierwotną świętość*, stan, w którym byli stworzeni prarodzice.

Słowa śpiewu maryjnego *Tota pulchra*, notowane w języku kościelnym od IX wieku⁹⁰, dziś pozostawione tylko w oficjum⁹¹, pochodzą z *Pieśni nad pieśniami* (4, 7): *Cala piękna jesteś, przyjaciółko moja, i nie ma w tobie skazy*. Tak powiedział Salomon, zakochany w swojej oblubienicy. Była to powtórka wcześniejszego zachwytu: *O jak piękna jesteś, [...] jakże piękna!* (werset 1). Inwokacje te mówią, że w relacjach międzyosobowych istotna jest przyjaźń i miłość. Bez nich drugą istotę można traktować przedmiotowo i instrumentalnie. Teksty te mówią także o tym, że istotne piękno pociągające i prowadzące do więzi i przymierza (*communio*) pochodzi z wnętrza, z osobowości; każda zaś ludzka osobowość partycypuje w życiu oso-

⁸⁶ LiG I, 984 n.: 1 i 3 antyfona II Nieszporów 8 XII.

⁸⁷ I Nieszpory, 2 ant. *Odział mnie Pan szatą zbawienia i okrył mnie płaszczem sprawiedliwości*; zob. LiG I, 975.

⁸⁸ LiG I, 977: hymn, zw. 4.

⁸⁹ To stanowiło punkt wyjścia dla artysty hiszpańskiego B.E. Murillo, gdy malował obraz pt. *Immaculata* (samą Maryję bez Dzieciątka). W jednym wizerunku zawarł obraz z Apokalipsy i z Księgi Rodzaju. Jego metoda wyrazu w przedstawieniu Niepokalanej (często zdeformowana w setkach późniejszych kopii) zdobyła ogromne uznanie i popularność w siedemnastowiecznej Hiszpanii. Por. K. MOKRY, *Madonna malowana mgłą*, „Gość Niedzielny” (1999) nr 49, 16; zob. S.L. STRATTON, *The immaculate conception in Spanish art*, Cambridge 1994, 176.

⁹⁰ Zob. G.M. LECHNER, *Tota pulchra*, w: *Marienlexikon*, t. VI (1994), 456-458 (tu: Niepokalana z Dzieciątkiem, obraz Martena De Vos, z roku ok. 1555); D. THÖNNES, *Die Euchologie der Collectio Missarum...*, 498, przypis 330: autor zaznacza, że stosowanie wyrażenia *Tota pulchra* jest bogato udokumentowane, odsyła do hymnu Dunsza Szkota (uwzględnionego w *Graduale Triplex seu Graduale Romanum*, Solesmes 1979, 630) oraz do liryki maryjnej i kazań zachowanych w rękopisach z IX i XII wieku, wytworzonych w środowisku benedyktyńskim i cysterskim.

⁹¹ Przed ostatnią odnową ksiąg rzymskich słowa *Tota pulchra* następowały albo po graduale albo po traktusie, poprzedzając Ewangelię w dniu 8 XII; obecnie zachowano je w LiG, a wycofano z OCM (zob. nr 322); pierwszeństwo dano tekstowi biblijnemu: *Ave Maria, gratia plena* (Łk 1, 28). Por. MR 1944 oraz MR 1970 albo MR 2002 pod datą 8 XII.

bowym Trójcy Świętej, ma w sobie coś Boskiego. I jest to rzeczywistość, o której mówi nam i do której pociąga Niepokalana „cała piękna”, bo „łaski pełna”.

Można postawić intrygujące pytanie: dlaczego liturgia mówi tak dużo o pięknie w związku z postacią Maryi? I to o pięknie w sensie ontycznym, podstawowym.

Do prawd Bożych wiedzie kilka dróg: droga biblijna (lepiej mówić: historiozbawcza), droga umysłu i pojęć teologicznych, droga doświadczenia wiary, czyli droga mistyczna (tu jest miejsce dla *sensus fidei*) i droga piękna, zwłaszcza piękna osobowego.

W dokumencie teologicznym pt. *Matka Pana* czytamy: *W roku 1975 Paweł VI powiadomił mariologów, że „aby na nowo przedstawić Maryję Ludowi Bożemu w odpowiedni sposób”, obok ‘drogi prawdy’, „to znaczy spekulacji biblijno-historyczno- teologicznej”, właściwej dla uczonych, istnieje „droga dostępna wszystkim, także prostym duszom: jest to droga piękna”.*

Istotnie, Maryja jest stworzeniem (godnym określenia) „tota pulchra”; jest ‘zwierciadłem czystym, speculum sine macula’; jest najwyższym ideałem doskonałości, jakiego w każdym czasie poszukiwali artyści, by odtworzyć go w swoich dziełach; jest „Niewiastą obleczoną w słońce” (Ap 12, 1), w której najczystsze promienie ludzkiego piękna spotykają się z promieniami niebiańskimi [...], piękna nadprzyrodzonego⁹².

Spostrzeżenie Pawła VI ze względu na nowość, jaką zawiera, zaskoczyło teologów. Niemniej jednak ‘droga piękna’ [...] przyjęła się, choć z trudem i z pewną dozą niepewności; stopniowo utwierdziła się jako „narzędzie poszukiwań teologicznych”. Ten proces był wspierany wzrastającą i wzajemną relacją między teologią a estetyką⁹³.

Idąc dalej za myślą Pawła VI, mariolodzy podejmują w dokumencie próbę przekonania innych do nowej metody: *Można zrozumieć wahania niektórych teologów wobec propozycji podjęcia ‘drogi piękna’, ponieważ używa ona własnego języka, języka symbolicznego i jako materiał do teologicznego przepracowania przyjmuje rezultaty poetyckiej intuicji i artystycznej inspiracji. Jednak należy zauważyć, że korzenie języka symbolicznego są zanurzone w rzeczywistości i w historii, że piękno tworzone dzięki aktywności artystycznej jest, jak pisze Jan Paweł II w „Liście do artystów” (4 kwietnia 1999 r.),*

⁹² *Discorso ai partecipanti al VII Congresso Mariologico Internazionale e al XIV Congresso Mariano nell’Aula del Pontificio Ateneo «Antoniano»* (Roma, 16 V 1975), „Acta Apostolicae Sedis” 67(1975) 338.

⁹³ *Matka Pana...*, 33.

„szyfrem tajemnicy i odesłaniem do tego, co transcendentne”⁹⁴. Według naszej opinii, droga piękna, tak odpowiadająca postaci *Tota pulchra, nie powinna być zaniedbywana; co więcej, należy uważnie rozważyć znaczenie teologiczne ikony maryjnej, [to znaczy, że] należy ją studiować nie tylko z punktu widzenia formalnego i artystycznego, lecz, jako będącą składnikiem celebracji liturgicznej, także jako wyrażenie doktryny i pobożności maryjnej*⁹⁵.

Do kroczenia drogą piękną w zakresie uprawiania teologii rzeczywiście ośmiela nas Jan Paweł II. Wolor piękna w procesie badania i wyrażania prawdy o doświadczanej rzeczywistości zaznaczył Papież w sposób szczególny w cytowanym jubileuszowym *Liście do artystów*. Ale ponadto w swoich przemówieniach o życiu duchowym i nadprzyrodzonym raz po raz odwołuje się do kategorii „piękna”⁹⁶.

Nie tylko dobro, lecz także piękno – jako kategoria ontyczna i personalna – przywołuje podmiot i go uszlachetnia, podnosi ducha i pociąga⁹⁷. Dlatego zrozumiały jest sens jednej z antyfon maryjnych: *Dziewico Niepokalana, pobiegniemy za Tobą / pociągnięci wonią Twojej świętości*⁹⁸. Jest to język upodobania i miłości, skłonny do bogatych symboli, przenośni i paraboli, jak np. tego rodzaju: *Gołąbko z arki Noego, / pokorna, cicha i piękna, / zieloną niesiesz gałązkę, / znak miłosierdzia Bożego*⁹⁹.

Bóg stworzył i wielce umiłował swe Arcydziało – Maryję, którą później trafnie Kościół nazwał piękną, „całą piękną”, „bez skazy”, „niepokalaną”. Te słowa stanowią kontynuację orzeczenia archanioła: *Błogosławiona jesteś...!* To znaczy godna czci, godna błogosławienia! W tym stwierdzeniu, jak w każdym akcie wyznania i wiary, zawiera się cześć i miłość do Najświętszej Dziewicy-Matki. Archanioł Gabriel zapoczątkował maryjny strumień znaków czci i miłości, nieprzerwany

⁹⁴ JAN PAWEŁ II, *List do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych „epifanii” piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej* (4 IV 1999), Watykan 1999, 16.

⁹⁵ *Matka Pana...*, 33 (pod koniec punktu).

⁹⁶ Zob. JAN PAWEŁ II, *Piękno zbawi świat* (Modlitwa na Placu Hiszpańskim, 8 XII 1998), „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 2, 28. Ojciec Święty powiedział: *O tej Matce śpiewaliśmy [...] „Cała piękna jesteś, Maryjo”. W obliczu tego piękna przychodzą nam może na myśl słowa [...] Fiodora Dostojewskiego, który napisał, że piękno zbawi świat: Twoje piękno, Maryjo, które się wyraża w Niepokalanym Poczęciu. Zawierzamy Ci nasze miasto, Kościół i cały świat*. Ten sam cytat z *Idioty* (cz. 3, rozdz. 5) znalazł się we wspomnianym jubileuszowym liście. Zob. JAN PAWEŁ II, *List...*, 16.

⁹⁷ G. HÉBERT, *L'épreuve du beau*, „La Maison Dieu” 1(2003) 75-95.

⁹⁸ LiG I, 982: 3 antyfona Jutrzni w dniu 8 XII.

⁹⁹ TAMŻE, 981: hymn Jutrzni.

przez wieki, do dziś kontynuowany przez cały Kościół, na Wschodzie i na Zachodzie.

Piękno Maryi jest pięknem „z łaski” (z daru Bożego, od Boga - Najpiękniejszego) i jest zarazem pięknem „wysłuzonym” (przez „piękną” współpracę z powołaniem do roli Dziewicy-Matki). Piękno duchowe Maryi jest urocze i pociągające: *Trahe nos, Virgo immaculata, post te curremus*, to znaczy: Pobiegnijmy za Tobą, Maryjo, Dziewico Niepokalana!

Rzeczywiście, każdy z ludzi ochrzczonych przez sakramenty inicjacji stał się „piękny” w oczach Boga i nadal w życiu swoim biegnie do piękna własnej duszy „na miarę otrzymanej łaski”; wszyscy „zanurzeni w Chrystusie” (jak Maryja), od czasu ich wyzwolenia z grzechu, muszą biec, mimo że się potykają i deformują grzechem uczynkowym. Wszyscy biegniemy na nowo po każdej spowiedzi świętej. I tak z Ducha Bożego wzrasta w nas ład i piękno, umacnia się nasze powołanie „do pierwotnej świętości”, tej świętości, która była w pełni udziałem Niepokalanej¹⁰⁰.

2.3. Niepokalane poczęcie Maryi i chrześcijańska inicjacja w misteria Boże

Odpowiednikiem faktu niepokalanego poczęcia w życiu religijnym Maryi jest dla nas sakrament chrztu świętego, rozumiany jako doniosłe w skutkach wydarzenie zbawcze w naszym życiu, naznaczonym świętością Bożą i łaską zmiłowania przez kontakt z paschalnym dziełem Chrystusa. Analogia istnieje w treści teologicznej tych tajemnic jako misteriów zbawienia¹⁰¹. Została ona przypomniana w dokumencie mariologów: *Chrzest [jako] zanurzenie w misterium paschalnym Chrystusa (por. Rz 6, 3-5), na płaszczyźnie sakramentalnej, odpowiada zdarzeniu niepokalanego poczęcia Maryi. Bowiem w źródle chrzcielnym kandydat, oświecony światłem Chrystusa, staje się adoptowanym synem Ojca; zaszczerpiony jest jak pęd do Winorośli, jako członek do Mistycznego Ciała Syna; wzbogacony jest darami Ducha, który ustanawia w nim swoje mieszkanie i przybiera go w szatę nowożeńca*¹⁰².

Maryjne teksty liturgiczne mówią o tym nie wprost, tylko pośrednio. Znajdujemy w nich dwa wymowne przypadki. Do chrztu nawią-

¹⁰⁰ Wyrażenie to znajdujemy we współczesnej prefacji mszalne, nr 74.

¹⁰¹ K. WOJTYŁA, *Mysli o Niepokalanym Poczęciu*, „Tygodnik Powszechny” 13(1959) nr 49, 1. 3.

¹⁰² *Matka Pana...*, 47.

zuje czytanie biblijne z *Listu do Efezjan* w dniu 8 grudnia w mszalnej liturgii słowa¹⁰³. Słowo chrzest nie występuje tu, jest tam jednak mowa o skutkach bycia w Chrystusie i z Chrystusem: przybrane synostwo, pełnia błogosławieństwa duchowego, obdarowanie łaską, powołanie do świętości (por. Ef 1, 3-6. 11-12). Drugim miejscem godnym uwagi jest fragment prefacji w Mszy o Maryi jako źródle światła i życia: *W Twojej ojcowskiej dobroci postanowiłeś, [Boże], aby w sakramentach Kościoła mistycznie odnawiały się [te] zdarzenia, które w całej prawdzie przeżyła Matka Dziewica*. Dalej tekst zawiera referencję imienną do sakramentów inicjacji: chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Treść przytoczonego zdania w języku oryginalnym jest bardziej klarowna niż w tłumaczeniu: *ea in Ecclesiae sacramentis mystice peragerentur, quae sunt rerum veritate in alma Virgine impleta*, to znaczy: w sakramentach mistycznie sprawuje się i uobecnia to, co już realnie wypełniło (dokonało) się w Maryi¹⁰⁴. Formuła prefacji zakłada analogię między niepokalanym poczęciem i chrztem.

Chrzest ma analogię do *poczęcia* lub *narodzin*, ponieważ on daje nowe życie (dar nowego stworzenia), odpuszcza grzech pierworodny (oczyszcza), wyposaża w łaskę świętości, włącza w Kościół, czyni ludzi przybranymi dziećmi Ojca, członkami Chrystusa i świątynią Ducha Świętego na chwałę i uwielbienie Boga¹⁰⁵. Chrzest święty, razem z dopełniającym go sakramentem bierzmowania, jest nie tylko uświęceniem i ubogaceniem, lecz także powołaniem do walki duchowej i wzrastania w doskonałej miłości; jest przeznaczeniem i uzdolnieniem do wykonywania szczególnych diakonii i zadań w Kościele i wobec świata, do ojcostwa i macierzyństwa (rodzicielstwa) przynoszącego - na sposób Maryi - *błogosławiony owoc* (por. Ga 4, 19).

Bez względu na to, czy ktoś został ochrzczony jako dziecko, na początku swego istnienia, czy też jako dorosły, powinien on kiedyś osobiście zaakceptować dar świętości (łaski, która oczyszcza i uświęca) oraz przeżywać go trwale jako wezwanie i fundament do tego, aby świadomym i dobrowolnym *fiat* - na wzór Dziewicy w wydarzeniu zwiastowania - wejść we współpracę z Bogiem. Każdy człowiek, w którym kontemplacja niepokalanego poczęcia prowadzi do odkrycia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, zaczyna pytać samego siebie: jak przeżyłem mój chrzest i związaną z nim formację katechumenalną; czy żyję w wierności tej naprawdę pierwszej komunii i pierwszemu przy mierzu, które zostały zainicjowane (zapoczątkowane) w dniu chrztu

¹⁰³ II czytanie 8 XII; LMM, Dodatek nr 14, 15.

¹⁰⁴ ZMM, formularz 16, prefacja.

¹⁰⁵ Por. KKK 1279.

i dopełnione bierzmowaniem; czy jest w moim życiu odwrócenie od szatana, zerwanie z wszelkim grzechem uczynkowym oraz nawrócenie się do Boga i czynienie tego, co rodzi się z Ducha Świętego (por. Ga 5, 19-25: uczynki z „ciała”, uczynki z Ducha). Te i podobne pytania wyrastają na bazie dostrzeganej analogii dwóch fundamentalnych misteriów, pojawiających się „na początku”.

Maryjny „początek” inspiruje i naświetla wejście w relację z Bogiem w Kościele poprzez sakramenty inicjacji, w których - mocą Ducha Świętego - objawia się i realizuje owocność dzieła odkupienia, czyli Paschy Jezusa Chrystusa¹⁰⁶. Trzeba stale przypominać prawdę, że fundamentem życia nadprzyrodzonego (świętości ontycznej) nie jest sama ludzka etyka, praca nad charakterem i asceza, lecz Boże *mysterium* czyli *sacramentum salutis*. Gdy się o tym zapomina, to we wszelkich rozważaniach w dziedzinie duchowości, także na tematy maryjne, zbyt łatwo przechodzi się na poziom moralizatorstwa lub urzeczowienia „łaski” i rytualizacji liturgii. Potrzebny jest fundament misteryjny w imię zasady metafizycznej: trzeba najpierw „być”, żeby móc „działać” według natury bytu (*agere sequitur esse*).

W powyższych zdaniach mieści się istotne przesłanie maryjnej tajemnicy niepokalanego poczęcia. Rzeczywiście, tylko na fundamencie podarowanej świętości ontycznej (tzn. łaski uświęcającej, „łaski, która czyni świętym”) należy budować świętość moralną, doskonałość chrześcijańską, specyficzną właściwą wielorakim powołaniom w Kościele¹⁰⁷. W tym sensie trzeba przyjąć słowa prefacji o niepokalanym poczęciu, że Maryja przez to misterium jest dla Ludu Bożego „wzorem świętości” (*sanctitatis exemplar*); wzorem, to znaczy najpierw znakiem i ikoną Bożego obdarowania i przez to znakiem pociągającym wszystkich do świętości, a dopiero wtórnie - przykładem współpracy z „łaską”¹⁰⁸. „Świętość” jest darem i zadaniem, łaską

¹⁰⁶ Nie można przesuwac akcentu z działania Ducha Świętego w człowieku przez sakramenty na działanie człowieka przy pomocy Ducha Świętego. Ponieważ w drugim przypadku pozostajemy nadal na pozycji antropocentryzmu i perfekcji ludzkiej, „świętości” wypracowanej własnymi siłami człowieka, mocą „uczynków”, czyli tzw. zasług.

¹⁰⁷ Ta uwaga odnosi się w sposób szczególny do licznych wspólnot i instytucji, mających w nazwie i w swoim charyzmie omawianą tajemnicę maryjną. W nowym wydaniu LThK podano 25 instytucji zakonnych z tytułem niepokalanego poczęcia NMP, zob. t. X, 380-382. Nie jest to liczba kompletna.

¹⁰⁸ Przed odnową mszału w święto 8 XII była stosowana ogólna prefacja maryjna. Obecnie w MR znajduje się prefacja własna „o Niepokalanym Poczęciu NMP” (w MRp nr 59). Zamieszczono ją również w ZMM pośród tekstów do wyboru, zaznaczając, że zawsze można ją odmówić zamiast wskazanej w formularzu (Mszy wotywnej), ilekroć określona Msza służy Maryję jako przykład świętości lub pośredniczkę łaski, albo wspomina początek nowego Ludu Bożego. Zob. ZMM 215 .

darmo daną i efektem współpracy człowieka. Chrystus po to wydał samego siebie na Ofiarę, aby Kościół *był święty i niepokalany* (Ef 5, 25. 27; por. Ef 1, 4)¹⁰⁹. Tak nauczał św. Paweł. Jednocześnie św. Piotr przypominał „świętym” Kościoła Bożego: *w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał* (1 P 1, 15).

2.4. Niepokalana znakiem wolności i zwycięstwa

Opisy ewangelijne (np. Mt 4, 3-11) ukazują Chrystusa odpierającego skutecznie pokusy złego ducha. Najdoskonalej zwyciężył On śmierć, grzech, piekło i szatana – poprzez Ofiarę paschalną. W Jego zwycięstwie mają udział wszyscy ochrzczeni. Jego mocą zwyciężali męczennicy i święci. W paschalnym zwycięstwie Jezusa ma udział Maryja i to w sposób szczególny. Tekst Apokalipsy o niewieście walczącej ze smokiem ognistym (wężem starodawnym) liturgia odnosi do Kościoła i zarazem do Maryi (12, 1-17). Wiemy, że postać obleczona w słońce i ozdobiona koroną z gwiazd dwunastu zwyciężyła tego, który chciał zniszczyć ją samą i jej dziecię, syna. Ten fragment Apokalipsy, prawie cały, jest czytany we wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych i we Mszy wotywniej pod tym samym tytułem¹¹⁰ oraz częściowo we wspomnienie NMP Nieustającej Pomocy (27 VI)¹¹¹. Ponadto w Protoewangelii (Rdz 3, 9-15) mamy zachętę do przedstawiania Maryi jako niewiasty skutecznej w walce z szatanem, inaczej niż pierwsza niewiasta, Ewa. *Maryja jest córką Adama, która przez swoją niewinność naprawiła winę matki Ewy*¹¹². Dlatego pierwszym czytaniem uroczystości w dniu 8 XII jest właśnie wspomniany fragment z *Księgi Rodzaju*, z charakterystycznym finałem dla „węża”: *Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, między potomstwo twoje a potomstwo jej; ono zmiążdży ci głowę*¹¹³. Słowa wyroku Bożego występują także w Jutrzni jako antyfona do pieśni Zachariasza¹¹⁴.

Modlitwy liturgiczne właściwe świętu cechuje realizm, dlatego w modlitwach uroczystości (8 XII) pojawia się prośba: *Boże, daj nam [...] dojść do Ciebie bez grzechu; uwolnij nas od wszelkich grzechów;*

¹⁰⁹ Obydwa fragmenty *Listu do Efezjan* stanowią lekturę w Modlitwie przedpołudniowej i popołudniowej w dniu 8 XII. Zob. LiG I 983 n.

¹¹⁰ LM VI 51* oraz LMM 42, 172.

¹¹¹ LM VI 157.

¹¹² ZMM, formularz 1, prefacja.

¹¹³ LM VI 365.

¹¹⁴ LiG I, 982.

abyśmy stronili od brzydoty grzechu; niech przyjęty przez nas Sakrament uleczy nas z ran zadanych przez grzech pierworodny, od którego zachowałeś Najświętszą Maryję Pannę, przez przywilej Niepokalanego Poczęcia¹¹⁵. To jest oczywiste, że grzech stanowi element doświadczenia natury ludzkiej. Odpowiednie teksty mówią o realnym wpływie szatana¹¹⁶ i „kajdanach niewoli”¹¹⁷, choć dziś często obserwuje się zanik poczucia zła i grzechu, a zwłaszcza zanik liczenia się z trwałą aktywnością diabła w postaci pokusy, natręctwa, a nawet opętania.

Właściwie teksty maryjne ukazują misterium niepokalanego poczęcia w dwóch aspektach: w aspekcie wolności od zmazy grzechu pierworodnego i zwycięstwa nad diabłem oraz w aspekcie świętości¹¹⁸.

Dziś temat bezgrzeszności Maryi od momentu poczęcia wraca proporcjonalnie do uprawiania refleksji teologicznej nad grzechem pierworodnym¹¹⁹. Próby zrozumienia ponownie pragrazechu (pierwotnego grzechu, „grzechu ludzkiego początku”, o którym jest mowa w Rdz 3) rzutują korzystnie na pojmowanie antropologii i soteriologii chrześcijańskiej; dodają blasku tajemnicy o niepokalanym poczęciu Matki Bożej¹²⁰.

Z tajemnicy niepokalanego poczęcia trzeba zaczerpnąć inspirację do przemyślenia na nowo nauki Kościoła o istnieniu i działalności diabła oraz o grzechu, w tym o grzechu pierworodnym, o jego istocie i jego skutkach dla natury ludzkiej i dla świata. Ze względu na tę tajemnicę trzeba nauczać także o „metanoi” i o potrzebie walki duchowej, ponieważ świętość moralna, która kształtuje się w orbicie

¹¹⁵ MRp: kolekta, modlitwa nad darami i po Komunii w dniu 8 XII; kolekta w LiG. Zob. czytanie w II Nieszporach uroczystości; ZMM, formularz 36, kolekta; kolekta w dniu wspomnienia NMP z Lourdes (11 II); prośba (nr 1) w Jutrznii tekstów wspólnych o NMP.

¹¹⁶ Zob. np. Godzina czytania, hymn w dniu 8 XII. Por. E. LODI, *L'euologie romaine de la Liturgie mariale...*, 177, przypis 27.

¹¹⁷ ZMM, formularz 43, prefacja.

¹¹⁸ Często powtarza się określenie lub inwokacja: święta i niepokalana, np. zob. LiG III, responsorium po II Czytaniu we wspomnienie Niepokalanego Serca NMP.

¹¹⁹ Zob. J. BOLEWSKI, *Der reine Anfang: Dialektik der Erbsünde in marianischer Perspektive nach Karl Rahner*, Frankfurt am Main 1991, ss. 296; D. GARDOCKI, *Grzech „początku” a tajemnica odkupienia w nauczaniu Jana Pawła II*, „Bobolanum” nr 11(02) (2000) 359-384. W tym kontekście bardzo cenny jest 12. tom serii „Źródła myśli teologicznej” pod tytułem: *Grzech pierworodny, Materiały z sympozjum patrystycznego...*, Kraków 1999, 9-174. Specyficznej konfrontacji teologicznej nauki o grzechu pierworodnym z obrazem świata narzuconym przez współczesne przyrodznawstwo podjął się teolog austriacki, R. SCHWAGER, *Grzech pierworodny w kontekście manipulacji genetycznej*, Tarnów 2002.

¹²⁰ Zob. C. SCHÖNBORN, A. GÖRRES, R. SPAEMANN, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła. Głos psychologa, filozofa, teologa*, Poznań 1997, 7. 47nn. 72nn.; L. PANIER, *Le péché originel. Naissance de l'homme sauvé*, Paris 1996, 72-73. 105-147.

odkupienia i oczyszczenia, kształtuje się równocześnie z łaski i z walki, potrzebuje odpuszczenia grzechów i ewentualnie egzorcyzmu (nie tylko w ramach chrztu), potrzebuje pokuty, trudu, umartwienia i ascezy.

Grzech pierworodny, o którym przypomina nam Maryja, wolna od jego istotnych następstw, pozostawia w duszy ludzkiej „ślady”, swoiste zarzewie zła (*fomes peccati*). Dlatego świętość praktyczna, ta na co dzień, jest trudna, wyrasta w wewnętrznej walce z trojaką pożądlivością i w walce jakby zewnętrznej, z tak zwanym światem, ze środowiskiem człowieka, z otoczeniem przesyconym skutkami grzechu pierworodnego¹²¹. Podstawową funkcją łaski (która uzdrowia ciało i duszę, całego człowieka) jest oczyszczenie; ono poprzedza drogę oświecenia i zjednoczenia. W Maryi nie było grzechu pierworodnego i dlatego Jej świętość inaczej się kształtowała, miała inny punkt wyjściowy¹²². Ona, na fundamencie wolności od grzechu pierworodnego, stała się (stawała się) świętą *de facto* - ale to „inaczej” żadną miarą nie znaczy „łatwiej”¹²³.

Niepokalana, choć inna, przypomina nam rzeczywistość ze strefą wpływów złego ducha. Tego nie można lekceważyć, zacierać, przekreślać. I pod tym względem Niepokalana depcząca węża, smoka lub księżyc, spełnia funkcję znaku ostrzegającego przed diabłem i znaku wzywającego do walki skutecznej, walki z nadzieją ostatecznego zwycięstwa mocą łask paschalnych Chrystusa, pośród których jest najpierw dar samego Ducha Świętego, jako *pierwszy dar dla wierzących*¹²⁴. Teksty maryjne często mówią o więzi Maryi z Duchem Świętym (aspekt pneumatologiczny naszej refleksji!)¹²⁵. Ona od początku była „pneumatiké, Duchowa” (por. 1 Kor 2, 15), to znaczy obdarowana Duchem Świętym i przez Niego prowadzona¹²⁶.

¹²¹ Zob. hasło „świat” i „dwoistość świata” w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. LEON-DUFOUR, Poznań-Warszawa 1985, 953-958, zwłaszcza 955. 957n.

¹²² K. WOJTYŁA, *Mysli o Niepokalanym Poczęciu...*, 1.

¹²³ TAMŻE, 3.

¹²⁴ Zob. MRp 329*: IV Modlitwa eucharystyczna. Por. I.M. CALABUIG, *Maria „nostra sicura speranza” nell’attuale innografia della liturgia romana*, w: *Maria segno di speranza per il terzo millennio*, red. E.M. TONIOLO, Roma 2001, 241-244.

¹²⁵ Zob. np. ZMM, formularz 33, prefacja: obficie napelnileś Najświętszą Dziewicę Maryję darami Ducha Świętego, aby się stała godną Matką i pomocnicą Odkupiciela; formularz 36, kolekta (nr 3): ubogacona darami Ducha Świętego.

¹²⁶ I.M. CALABUIG (w art. *L’Avvento spazio celebrativo...*, 26) twierdzi, że w misterium niepokalanego poczęcia dokonało się „pierwsze nowotestamentowe wyłanie Ducha Świętego, owocujące uświęceniem Maryi”. Było to takie obdarowanie Duchem Świętym, owocujące uświęceniem Maryi”. Było to takie obdarowanie Duchem Świętym, że Gabriel podczas misterium zwiastowania mógł naprawdę powiedzieć: *Witaj Maryjo, łaski pełna*. Autor odwołuje się do II Czytania w LiG (wziętego z mowy św. Anzelma biskupa, nr 52: PL 158, 955-956) w dniu 8 XII.

Akatyst nazywa Ją *Arką złoconą przez Ducha Świętego*. Artyści zaś – inspirowani *Księgą Genesis* i *Apokalipsą* – ukazują Maryję depczącą swymi stopami węża-smoka-szatana, podającego jabłko, znak pierwszej pokusy i grzechu (por. Rdz 3, 15; por. Ap 12, 9).

Miejszem, w którym dla dobra ochrzczonych nasila się i zagęszcza dobroczynna i życiodajna moc Ducha Świętego jest sakrament pokuty i pojednania, jako sakrament odnowienia inicjacji, czyli powrotu do fundamentów egzystencji w Chrystusie i Kościele. Obecność Ducha Świętego przy odpuszczeniu grzechów i powrocie do żywej więzi ze wspólnotą Kościoła (wyrażającej się w Eucharystii) zapewnił sam Chrystus: *Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone* (J 20, 22-23). Jednakże ideałem chrześcijańskim jest takie unikanie grzechu, aby nie trzeba było go następnie wyznawać i odpuszczać. Ideałem jest utrzymanie pierwszego namaszczenia Duchem (wylania Ducha) i trwała podatność ochrzczonego na asystencję Ducha Świętego, na Jego natchnienia. Trzeba dać się prowadzić Duchowi i z Nim, Jego mocą, pokonywać pokusy i zasadzki diabła. W analogii do Niepokalanej jesteśmy powołani do bezgrzeszności i do trwałego zwycięstwa. Maryja „ogarnięta Duchem” jest znakiem skutecznej walki i pięknego zwycięstwa mocą tegoż Ducha Świętego.

Stąd rodzi się wskazówka praktyczna w zakresie teologii duchowości chrześcijańskiej: trzeba mówić o potrzebie wyzwania się z mocy szatana i grzechu, by jej miejsce zajmowała moc łaski. Jednakże walka z grzechem (raczej z pokusami złego ducha) nie jest celem ani nadrzędnym „sensem” w życiu duchowym, tylko drogą do świętości w Duchu Świętym. Ten aspekt pozytywny powinien dominować i być docelowym w nauczaniu duszpasterskim¹²⁷.

¹²⁷ W tym kontekście wezwanie do bezgrzeszności (do zachowania stanu łaski uświęcającej), jako drugi aspekt powołania do świętości, ma wydźwięk pozytywny. Wspiera się słowami Pana Jezusa *Idź, a od tej chwili już nie grzesz* (J 8, 11) oraz pokorną prośbą wypowiedzaną w każdej Eucharystii po „Ojczy nasz”: *Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego [...]. Wspomóż nas w swoim miłosierdziu, abyśmy zawsze [byli] wolni od grzechu...* Por. D. KOWALCZYK, *Bóg w piekle*, Warszawa 2001, 120. Autor podał szczególną uwagę, bliską nam tematycznie: *Wydaje się, że dzisiaj zapomnieliśmy o powołaniu do bezgrzeszności, pojętej jako życie bez grzechu zrywającego naszą więź z Chrystusem. W tym sensie bezgrzeszność nie oznacza jakiejś wyimaginowanej doskonałości moralnej, ale trwanie - pomimo własnej słabości - w łasce, dzięki której jesteśmy przybranymi dziećmi Boga Ojca. Pierwsi chrześcijanie traktowali to powołanie do życia w Bogu bardzo poważnie (s. 118). Zasada było tak żyć, żeby nie trzeba było spowiadać się i pokutować. A dziś za ideał uważa się częstą spowiedź świętą. To jednak rodzić może zanik przeżywania spowiedzi św. na sposób sakramentu; stanie się ona regularną praktyką kierownictwa duchowego i ćwiczeniem ascetycznym; w miejsce łaski rozgrzeszenia pojawi się sam wysiłek ludzki, ten jednak nie zbawia człowieka.*

2.5. Niepokalanie poczęta - początek i wizerunek Kościoła

Nowością współczesnych tekstów liturgicznych jest złączenie świętości i funkcji Niepokalanej Dziewicy-Matki z misterium i misją Kościoła Chrystusowego. W polskiej edycji *Mszалу rzymskiego* (1986 r.) w nowej prefacji są następujące słowa o Niepokalanie Poczętej: *Ona jest wizerunkiem Kościoła, niepokalanej i jaśniejącej pięknnością Oblubienicy Chrystusa*¹²⁸. Natomiast w *Zbiorze Mszy o NMP* (1998 r.) termin „wizerunek” poprawiono na wyrażenie „początek”, jako bardziej adekwatne i zgodne z sensem oryginalnego *exordium*¹²⁹. Ale obydwa terminy mają zastosowanie w określaniu godności, miejsca i funkcji Maryi.

Podstawę doktrynalną dla tych pojęć znajdujemy w ósmym rozdziale soborowej *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*¹³⁰. Chodzi o to, że Maryja od początku swej egzystencji w stanie świętości nie tylko obrazuje naturę i powołanie Kościoła, lecz zarazem jest pierwszą wśród członków w tym społecznym i mistycznym Ciele Jej Syna, zapoczątkowuje misterium *obcowania świętych*, na ziemi i w chwale niebieskiej. Jej relacja do innych zasada się na wierze (pierwsza pośród wiernych) i na funkcji macierzyństwa duchowego względem tych, którzy mocą Ducha stali się Jej „synami w Synu”¹³¹. Z woli samego Jezusa umierającego na krzyżu zostali Jej powierzeni w słowach wypowiedzianych do Jana: *Oto Matka twoja*.

W dokumencie *Matka Pana* znajduje się klarowny zapis na temat relacji Maryi do Kościoła: *Konieczna jest lektura misterium niepokalanego poczęcia Maryi w kluczu eklezjologicznym* [podkr.-M.P]. *W tym ‘wielkim dziele’ Pana Kościół uznaje realizację Boskiego planu wobec nowego mesjańskiego ludu, w jego najwyższym wyrazie, oblubieńczym: Maryja jest jego prototypem* [urzeczywistnieniem]. *Dlatego Kościół podczas liturgii 8 grudnia z głęboką intuicją wkłada w usta Maryi pieśń wdzięczności miasta-oblubienicy: „Cieszę się i raduję w Panu [...], ponieważ otoczył mnie płaszczem sprawiedliwości, jak ‘oblubienicę’ zdobną w klejnoty”*¹³². *Kościół wychwala Boga, ponieważ w niepokalanym poczęciu Dziewicy „naznaczył jego początek jako*

¹²⁸ MRp 224*. Zob. M. PISARZAK, *Maryja w błogosławieństwach...*, 121-123 (błogosławieństwo obrazu NMP).

¹²⁹ ZMM 215.

¹³⁰ LG 60-65.

¹³¹ JAN PAWEŁ II, *Doświadczenie Boga „Abba” w Chrystusie i Duchu* (Audiencja generalna, 20 IX 2000), „L'Osservatore Romano” 22(2001) nr 1, 42 (p. 4). Por. KKK 654 i 1709.

¹³² MR: Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (8 XII), antyfona na wejście. Por. MRp 251' (inne tłum.).

‘oblubienicy Chrystusa’ bez zmaży czy zmarszczki, rozblyskującej pięknem”¹³³. Dziś Kościół ponownie odczytuje List do Efezjan 5, 25-27 i przypisuje Maryi tę wspaniałą perykopę o miłości Chrystusa-Oblubienca do Oblubienicy-Kościola: „Chrystus ukochał Kościół i oddał za niego samego siebie, aby uczynić go świętym, [...] aby ujrzyć swój Kościół w pełni chwały, bez zmaży i zmarszczki ani niczego podobnego, lecz święty i niepokalany”¹³⁴. Jednakże oblubińczy i synowski stan nowego Ludu Bożego, którego personifikacją i proroczym obrazem jest Maryja, dotyczy nie tylko wspólnoty kościelnej jako takiej, lecz także jej poszczególnych członków, dlatego też formularz Mszy na 8 grudnia proponuje lekturę Listu do Efezjan 1, 3-6. 11-12, zgodnie z którym Bóg Ojciec „według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski”, „nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa” (por. Ef 1, 3-5). Z tego punktu widzenia chrzest, jako zanurzenie w paschalnym wydarzeniu Chrystusa (por. Rz 6, 3-5), na płaszczyźnie sakramentalnej, odpowiada misterium niepokalanego poczęcia Maryi¹³⁵.

Takie objaśnienie dali nam współcześni mariolodzy w ich dokumencie *Matka Pana*. Sam jednak temat jest nadal drażony; powstają komentarze do pojęcia Kościoła jako oblubienicy Pańskiej. W czasie XIV Międzynarodowego Sympozjum Mariologicznego (Rzym, 7-10 X 2003), zorganizowanego przez Papieski Wydział Teologiczny *Marianum*, jeden z wykładów był poświęcony pojęciu oblubienicy bez skazy czy zmarszczki (Ef 5, 27). Chodziło o pokazanie na przestrzeni całej historii świętej, jak ta kategoria objawia się w egzystencji Izraela, Maryi, Kościoła w terażniejszości i Kościoła we wspólnocie eschatycznej. Niepokalanie Poczęta jest doskonałym obrazem i urzeczywistnieniem oblubięcej miłości i przymierza (*foedus, communio*) pomiędzy każdym wiernym i całym Kościołem - a Bogiem w Trójcy Osób Jedynym¹³⁶.

¹³³ MR: prefacja w uroczystość.

¹³⁴ LG: Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), czytanie w ciągu dnia, (Ef 5, 25-27).

¹³⁵ *Matka Pana...*, 47.

¹³⁶ A.M. SERRA, *L'odierna ricerca biblica sull'Immacolata. Approfondimenti derivati dalla categoria della sposa „senza macchia né ruga” (Ef 5, 27): Israele. Maria, la Chiesa, la comunità escatologica*. Tytuł wykładu podany na stronie internetowej *Marianum*.

Zdaje się, że trzeba jeszcze wiele działań podjąć w zakresie formacji chrześcijańskiej w wymiarze eklezjalnym, aby Kościół (w języku polskim rodzaju męskiego!) był postrzegany i przeżywany jako „ob-lubienica” płodna, jako dziewica-matka, której początkiem, znakiem i wzorem jest Niepokalana, „bez skazy czy zmarszczki”.

Znamienne jest to, że w tradycji patrystycznej refleksja nad misterium Kościoła prowadziła Ojców Kościoła do odkrycia misterium Maryi jako Dziewicy-Matki. Była to droga słuszna, od eklezjologii do mariologii, ponieważ chcąc ukazać i zobrazować tajemnicę Eklezji, jej misterium i jej posłannictwo, trzeba odwołać się do pierwowzoru i przykładu Maryi¹³⁷. Taką metodą i tym kluczem posłużyli się autorzy soborowej Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*; widać to wyraźnie w art. 63-65, które przytaczamy razem z odnośnikami, według nowego tłumaczenia¹³⁸: *Błogosławiona Dziewica z racji daru i roli Boskiego macierzyństwa, dzięki czemu jednoczy się z Synem Odkupicielem, i z racji swoich szczególnych łask i darów jest głęboko związana także z Kościołem: Boża Rodzicielka jest, jak uczył już św. Ambroży, pierwowzorem (typus) Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*¹³⁹. *W misterium Kościoła, który sam także słusznie jest nazywany matką i dziewicą, Błogosławiona Dziewica Maryja idzie przed nami, stanowiąc najdoskonalszy i jedyny wzór zarówno dziewicy, jak i matki*¹⁴⁰. *Wierząc bowiem i będąc posłuszną, zrodziła na ziemi Syna Boga Ojca, i to nie znając męża, ocieniona Duchem Świętym, niby nowa Ewa, która nie dawnemu wężowi, lecz wysłannikowi Boga okazała wiarę nie skażoną żadną wątpliwością. Zrodziła Syna, którego Bóg ustanowił pierworodnym między wielu braćmi (por. Rz 8, 29), to znaczy między wiernymi, w których zrodzeniu i wychowywaniu współdziałała w macierzyńskiej miłości*¹⁴¹.

I rzeczywiście, Kościół, rozważając Jej tajemniczą świętość, naśladowując miłość oraz wypełniając wiernie wolę Ojca, dzięki przyjmowanemu z wiarą słowu Bożemu sam także staje się matką: przez przepowiadanie [przez ewangelizację – dopowiedzenie M.P.] i chrzest rodzi do nowego

¹³⁷ Por. J. KEMPA, *Maryja nauczycielką życia chrześcijańskiego. Praktyczne implikacje chrystocentrycznej duchowości maryjnej*, w: *Naśladować Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2003/2004*, Katowice 2003, 232.

¹³⁸ Te trzy artykuły LG stanowią II Czytanie w LiG w dniu świątecznym NMP Matki Kościoła, zob. LiG III 1208.

¹³⁹ Por. AMBROŻY, *Expos. Lc.*, II, 7: PL 15, 1555.

¹⁴⁰ Por. PSEUDO-PIOTR DAMIANI, *Serm.*, 63: PL 144, 861 AB; GOTFRYD OD ŚW. WIKTORA, *In Nat. B. M.*, rkps Paryż, Mazarine, 1002, fol. 109^v; GERHOH Z REICHERBERGU, *De gloria et honore Filii hominis*, 10: PL 194, 1105 AB.

¹⁴¹ LG 63.

i nieśmiertelnego życia dzieci poczęte z Ducha Świętego i zrodzone z Boga. On także jest dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi, a naśladowując Matkę swego Pana, mocą Ducha Świętego zachowuje dziewiczo nienaruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość¹⁴² – tak naucza Sobór¹⁴³.

Podczas gdy Kościół w osobie Najświętszej Dziewicy osiąga już doskonałość, dzięki której jest bez skazy i zmarszczki (por. Ef 5, 27), wierni ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przewyżczając grzech, wzrastać w świętości; dlatego też wznoszą oczy do Maryi, która świeci całej wspólnotcie wybranych jako wzór cnót. Z pobożnością o Niej rozmyślając i przypatrując się Jej w świetle Słowa, które stało się człowiekiem, Kościół ze czcią wnika głębiej w najwyższe misterium Wcielenia i coraz bardziej upodabnia się do swego Oblubieńca. [...]. Zabiegając o chwałę Chrystusa, [Kościół] staje się bardziej podobny do swego wzniosłego pierwowzoru, postępując ustawicznie w wierze, nadziei i miłości oraz szukając we wszystkim woli Bożej i będąc jej posłusznym. Stąd też i w swojej apostołskiej działalności Kościół słusznie ogląda się na Tę, która zrodziła Chrystusa, który po to został poczęty z Ducha Świętego i narodzony z Dziewicy, aby przez Kościół rodzić się i wzrastać także w sercach wiernych. Ta Dziewica stała się w swoim życiu przykładem macierzyńskiego uczucia, które w apostołskim posłannictwie Kościoła powinno ożywiać wszystkich [podkr. - M.P.] współpracujących dla odrodzenia ludzi¹⁴⁴.

Przytoczony fragment nauczania soborowego o relacji Maryja-Kościół wskazuje na NMP jako znak i przykład rodzicielskiej funkcji całego Kościoła, a zwłaszcza *wszystkich współpracujących [...]* w apostołskim posłannictwie Kościoła. W praktyce zwykle łączy się takie zadanie z posługą pasterzy (biskupów i prezbiterów), zwłaszcza ojców duchownych, oraz w zakresie życia konsekrowanego – z rolą zakonodawców, przełożonych i wychowawców. W takim myśleniu występuje swego rodzaju redukcja podmiotu powinności, spoczywającej na wszystkich ochrzczonych członkach Kościoła. Ograniczenie czy zawężenie podmiotowości nie powinno mieć miejsca w aktywności Kościoła. W tym kontekście jakże wymownie brzmią słowa św. Pawła Apostoła: *Choćbyście mieli bowiem dziesiątki tysięcy wychowawców*

¹⁴² Por. AMBROŻY, *Expos. Lc.*, II, 7 I X, 24-25; PL 15, 1555 I 1810; AUGUSTYN, *In Io.*, tr. 13, 12; PL 35, 1499; por. TENZE, *Serm.*, 191, 2, 3; PL 38, 1010 i in.; por. także BEDA CZCIGODNY, *In Lc. Expos.*, I, rozdz. 2; PL 92, 330; IZAAK DE STELLA, *Serm.*, 51; PL 194, 1863 A.

¹⁴³ LG 64.

¹⁴⁴ TAMŻE, 65.

w Chrystusie, nie macie wielu ojców; ja to właśnie przez Ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie (1 Kor 4, 15; por. Flm 0, 10). W innym miejscu apostołskie powołanie do rodzicielstwa w Duchu Świętym nazwał troską o Kościół Boży (zob. 1 Tym 3, 5) oraz budowaniem Kościoła przez prorokowanie (zob. 1 Kor 14, 4), a samemu sobie nadał tytuł roztropnego budowniczego (zob. 1 Kor 3, 10). Tak się określił ten, który wcześniej, przed nawróceniem i chrztem, niszczył Kościół (zob. Dz 8, 3; por. 1 Kor 15, 9; Ga 1, 13).

Rozważane tu duchowe przesłanie misterium Niepokalanej wskazuje także na ten wymiar życia i aktywności Kościoła jako płodnej dziewicy-rodzicielki. Pismo święte mówi wyraźnie: *Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna* (Mt 1, 23). Tajemnica maryjnego poczęcia, potwierdzająca się w tajemnicy płodnego dziewictwa, wnosi inspirację i sama jest wzorcem postawy oblubieńczej (dziewiczej) i posługi rodzicielskiej. Ten aspekt duchowości maryjnej czeka jeszcze na odkrycie i zastosowanie praktyczne w formacji eklezjalnej wszystkich członków Kościoła.

Wszystko, co zostało przedstawione, wzmacnia znaczenie wątku oblubieńczego w relacji do Chrystusa w całokształcie myślenia chrześcijańskiego. Jest to prawdziwe, jeśli zwłaszcza uświadomimy sobie, że dziewictwo dla dziewictwa, popadające w egocentryzm i separację sprzeczną z relacyjnym charakterem osoby ludzkiej, lub dziewictwo jako tak zwana ofiara dla bogów w stylu żywego niewolnictwa sakralnego, zdradza istotnie pogański styl wartościowania tego stanu czy sposobu na życie. Natomiast w ujęciu chrześcijańskim niepokalane poczęcie Dziewicy-Rodzicielki objawia swoje znaczenie nie tylko służebne, lecz także wspólnototwórcze na płaszczyźnie komunii pojętej personalnie (*communio personarum*). Bez funkcji macierzyńskiej bądź ojcowskiej dziewictwo i celibat mogą stać się „zimną” postawą serca, próbą absolutnej niezależności i samorealizacji (na sposób bóstwa), bez zaangażowania w budowanie wspólnoty Kościoła jako rodziny dzieci Bożych.

W nauczaniu apostołskim znajdujemy wypowiedzi odnoszące się do tego tematu. Na przykład: *Niezamężna i dziewica troszczy się o sprawy Pana* – stwierdza św. Paweł (1 Kor 7, 34). Swoje zadanie ewangelizacyjne wśród Koryntian porównał on do swatania: *Posłubiłem was przeciw jednemu mężowi, by was przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę, virginem castam, gr. partenon agnen* (2 Kor 11, 2). Nie chodzi tu o czystość i niepokalaność fizyczną bądź biologiczną, lecz o duchową wolność, wierność pierwszemu zawierzeniu i niepodzielność serca dla Oblubieńca i Jego dzieła. Do istotnych cech chrześcijanina m. in. należały: całkowita wolność dla Pana, postawa

dyspozycyjna w wymiarze *totus tuus* (zob. Ga 2, 4; 1 P 2, 16; 2 P 2, 19), strzeżenie nienaruszoności wiary i przymierza z Panem, który przyjdzie (zob. 1 Tes 5, 23); świętość i nieskalaność, brak skazy czy zmarszczki (Ef 5, 27); poświęcenie oraz znoszenie cierpień i udręk dla dobra Jego ciała (Kol 1, 24).

Do motywu chrystologicznego i eklezjalnego odwoływał się św. Ambroży w nauczaniu o dziewictwie. Dziewica ma się wzorować na Kościele-Oblubienicy, do niego ma się upodabniać, typem zaś i zwierciadłem Kościoła jest Maryja. Oto fragment z traktatu św. Ambrożego, biskupa, *O dziewictwie* (12, 68 i 74): *O dziewico, wybrana spośród wielu, wybrana spośród ludu, której wrodzony [naturalny] wdzięk opromienia piękno łaski – przez co bardziej upodabniasz się do Kościoła – ty, kiedy jesteś nocą w twojej alkwie, zawsze rozważaj o Chrystusie i zawsze, w każdej chwili, wyczekuj Jego powrotu. Taką chce cię mieć Chrystus, taką cię wybrał*¹⁴⁵.

Ten profil teologii dziewictwa dla Oblubieńca i Jego Kościoła przyświecał opracowaniu części pontyfikatu pt. *Obrzędy konsekracji dziewic*, gdzie znajdują się odniesienia do Maryi jako ikony Kościoła-oblubienicy i wzorca dziewicy konsekrowanej¹⁴⁶. Do takiej teologii odwołuje się dokument *Vita consecrata* (1996 r.) o życiu konsekrowanym¹⁴⁷.

¹⁴⁵ LiG I, 991: Drugie czytanie Godziny czytań 13 XII w dniu wspomnienia św. Łucji, dz. m. Zob. LG 63, odniesienie do nauczania św. Ambrożego o NMP jako *typus* Kościoła.

¹⁴⁶ Zob. OKDz, nr 16: tekst homilii, czyli przemówienia, nr 18: wprowadzenie do Litanii, nr 25: wręczenie znaków, nr 36: trzecia formuła odesłania. Por. K. KONECKI, *Konsekracja dziewic w odnowie...*, 262-267; TENŻE, *Kościół jako wspólnota nupcjalna*, „Collectanea Theologica” 67(1997) nr 4, 109-113.

¹⁴⁷ Zob. JAN PAWEŁ II, Posynodalna adhortacja apostołska *Vita consecrata*, Libr. Edit. Vat. 1996, 34: *Szczególne znaczenie ma w życiu konsekrowanym wymiar oblubieńczy: ukazuje on, że Kościół powinien oddawać się w pełni i wyłącznie swemu Oblubieńcowi, od którego otrzymuje wszelkie dobro. W tym wymiarze oblubieńczym, właściwym dla całego życia konsekrowanego, zwłaszcza kobieta odnajduje swą tożsamość, odkrywając tu jak gdyby szczególny walor swej relacji z Chrystusem.*

Głęboką wymowę ma na tym tle tekst nowotestamentowy, który ukazuje Maryję i Apostołów zgromadzonych w wieczerniku w modlitenym oczekiwaniu na Ducha Świętego (por. Dz 1, 13-14). Możemy tu dostrzec żywy obraz Kościoła-Oblubienicy, uważnie śledzącej znaki, jakie daje jej Oblubieniec, i gotowej na przyjęcie Jego daru. U Piotra i innych Apostołów wyraźnie widoczny jest zwłaszcza wymiar płodności, wyrażający się w posłudze kościelnej, która staje się narzędziem Ducha i przyczynia do rodzenia nowych dzieci poprzez głoszenie Słowa, sprawowanie sakramentów i troskę pasterską. U Maryi szczególnie żywy jest wymiar oblubieńczej otwartości na przyjęcie Bożego życia, dzięki której może ono owocować w łonie Kościoła, otoczone jego niepodzielną dziewiczą miłością.

Życie konsekrowane najczęściej bierze przykład z osoby Maryi, dziewiczej Oblubienicy. Z tej dziewiczej miłości wypływa niezwykła płodność, która wspomaga narodziny i wzrost Bożego życia w sercach. Wzorem Maryi, nowej Ewy, osoba konsekrowana wyraża swą duchową płodność przez otwarcie

2.6. Poczucie Maryi i problemy egzystencji ludzkiej

Wymowa misterium niepokalanego poczęcia Maryi dotyczy nie tylko mistycznego i misteryjnego, lecz także egzystencjalnego wymiaru życia chrześcijańskiego. Chodzi zarówno o życie nadprzyrodzone i wieczne, z łaski Bożej, dla której podstawowym źródłem jest Eucharystia, jako ofiara i sakrament paschalny, jak też o życie doczesne, przekazywane na podstawie miłości rodzicielskiej, partycypującej w stwórczej aktywności Boga. Temat życia wiecznego, zbawienia, wytrwania i dojścia do Boga – często pojawia się zwyczajnie w mszalnych modlitwach po Komunii św. W dniu 8 grudnia już w kolekcie występuje prośba o szczęśliwy kres pielgrzymowania ziemskiego: *daj nam [Boże] za Jej [Maryi] przyczyną dojść do Ciebie bez grzechu*¹⁴⁸. Natomiast w modlitwie po Komunii św. prośba dotyczy sytuacji egzystencjalnej „teraz”: *Boże, niech przyjęty przez nas Sakrament uleczy nas z ran zadanych przez grzech pierworodny*¹⁴⁹. Bardziej ogólnie brzmi wołanie wpisane w modlitwę nad darami w dniu Niepokalanego Serca NMP: *Boże, [...] udziel nam Twojego przebaczenia*¹⁵⁰. W tle prośby znajduje się prawda o kondycji natury ludzkiej, o jej zranieniu osłabiającym bieg życia, także życia naturalnego. Bez łaski Bożej „leczącej” i „regenerującej” człowiek nie ma pełni sił egzystencjalnych. Tajemnica niepokalanego poczęcia naprowadza nas na potrzebę w życiu każdego człowieka nowego poczęcia i nowego narodzenia już po zrodzeniu naturalnym. Istotną rolę w tym zakresie spełniają sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, zwłaszcza chrzest święty, sakrament odrodzenia z wody i Ducha Świętego, sakrament nowego stworzenia.

Wyznanie i celebrowanie misterium niepokalanego poczęcia NMP naprowadza sam Kościół - i cały świat za pośrednictwem kościelnej ewangelizacji - na bardzo ważny egzystencjalnie problem godności i poszanowania życia ludzkiego od poczęcia. Poczucie i rozwój istoty ludzkiej w łonie matki aż po dzień narodzin (uwzględniając zespół działań i wpływów prenatalnych) to pierwszy, bardzo ważny przyszłościowo, etap istnienia i rozwoju osoby w kierunku podjęcia później zadań życiowych przewidzianych przez Boga. W encyklice *Evangelium vitae*

się na przyjęcie Słowa, aby swoim bezwarunkowym poświęceniem i żywym świadectwem przyczynić się do ustanowienia nowej ludzkości. Tak więc Kościół objawia w pełni swoje ‘macierzyństwo’ zarówno przez to, że przekazuje Boże działanie, co jest misją powierzoną Piotrowi, jak i przez odpowiedzialne przyjmowanie Bożego daru, czego przykładem jest Maryja.

¹⁴⁸ MRp 251’.

¹⁴⁹ TAMŻE, 252’.

¹⁵⁰ TAMŻE, 103’.

(1995 r.), która przypominała wcześniej wydaną instrukcję *Donum vitae* (1987 r.), czytamy: *Niektórzy próbują usprawiedliwić przerywanie ciąży, uważając, że owoc poczęcia przed upływem pewnej liczby dni nie może być uważany za osobowe życie ludzkie. W rzeczywistości, „od chwili zapłodnienia komórki jajowej rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, ale nowej istoty ludzkiej, która rozwija się samoistnie. Nie stanie się nigdy człowiekiem, jeżeli nie jest nim od tego momentu. Tę oczywistą prawdę, zawsze uznawaną, [...] nowoczesna genetyka potwierdza cennymi dowodami. Ukazała ona, że od pierwszej chwili istnieje dokładny program tego, kim będzie ta żywa istota: człowiekiem, tym konkretnym człowiekiem, którego cechy szczególne są w pełni określone. Od zapłodnienia rozpoczynają się dzieje życia człowieka, choć potrzeba czasu, aby każda z jego wielkich potencjalnych zdolności w pełni się ukształtowała i mogła być wykorzystana”*. Chociaż obecność rozumnej duszy nie może być stwierdzona w żaden sposób doświadczalnie, to jednak sama wiedza naukowa o embrionie ludzkim „dostarcza cennej wskazówki dla rozumowego rozpoznania obecności osobowej od pierwszego momentu pojawienia się życia ludzkiego: czy jednostka ludzka nie jest osobą ludzką?”

Chodzi tu zresztą o sprawę tak wielką z punktu widzenia powinności moralnej, że nawet samo prawdopodobieństwo istnienia osoby wystarczyłoby dla usprawiedliwienia najbardziej kategorycznego zakazu wszelkich interwencji zmierzających do zabicia embrionu ludzkiego. Dlatego właśnie, niezależnie od dyskusji naukowych i stwierdzeń filozoficznych, w które Magisterium nie angażowało się bezpośrednio, Kościół zawsze nauczał i nadal naucza, że owoc ludzkiej prokreacji od pierwszego momentu swego istnienia ma prawo do bezwarunkowego szacunku, jaki moralnie należy się ludzkiej istocie w jej integralności oraz jedności cielesnej i duchowej: *‘Istota ludzka powinna być szanowana i traktowana jako osoba od momentu swego poczęcia’*¹⁵¹.

Nauczanie Kościoła w omawianej materii jest niezmiennie w przebiegu dziejów. Na płaszczyźnie kultycznej, oprócz praktyki błogosławieństw¹⁵², świadczą o tym dni liturgiczne poświęcone poczęciu i narodzinom. Kalendarz kościelny ma dwa dni przeznaczone na li-

¹⁵¹ Encyklika *Evangelium vitae* Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25 III 1995), Città del Vaticano 1995, 60.

¹⁵² Kościół błogosławi małżonków, kobiety przed urodzeniem i po urodzeniu dziecka, błogosławi dzieci i rodziców, chorych i starców, wzywając przy tym NMP, zob. M. PISARZAK, *Maryja w błogosławieństwach...*, 118-119; por. OB, cz. 1: Błogosławieństwa dotyczące osób.

turgiczne uczczenie poczęcia: Maryi (8 XII) i Jezusa (25 III) oraz trzy dni, których treścią jest narodzenie: Jana Chrzciciela (24 VI), Maryi Dziewicy (8 IX) i Jezusa Chrystusa (25 XII). Z tymi dniami wiąże się opcja dla życia doczesnego w potrójnym sensie. Najpierw Kościół chce, aby każdy człowiek okazywał zdumienie tajemnicą stwórczego działania Boga i w akcie adoracji wołał za Psalmistą: *Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie!* (Ps 139 [138], 14). Po drugie, Kościół jest świadom wartości życia na każdym etapie i w każdej fazie jego wzrostu. Już „od pierwszej chwili istnienia zaczynają się dzieje życia człowieka” – tak to ujmują cytowany dokument papieski. Pierwszy moment życia doczesnego i kolejne jego okresy, liczone od chwili poczęcia, są widziane jako ciąg czasu sposobny dla wielkich „zmiłowań Bożych”, jako czas wchodzenia człowieka w plany Boże, w powołanie życiowe. Życie poczęte ma perspektywę, jest życiem otwartym na przyszłość bliższą i dalszą, teraźniejszą i wieczną. W tej wizji całościowej każdy moment czy faza życia ludzkiego, początek, wiek dojrzałości i ostatnie lata, mają sens i wartość. Zatem niszczenie życia poczętego bądź lekceważenie pierwszej fazy jego istnienia, powoduje straty nie do naprawienia: nigdy wiadome nie będzie kogo „straciliśmy”, i co ten człowiek wniósłby w dzieje świata, gdyby żył; zawsze natomiast będzie oczywiste to, że zniszczyliśmy człowieka, nie daliśmy mu szansy na stawanie się dzieckiem Bożym we wspólnocie Kościoła. Po trzecie, dodajmy jeszcze i to, że z opcji poszanowania dla życia ludzkiego wynika pogląd na doczesność jako „czas i miejsce” przygotowania do życia wiecznego; wyraża się to m.in. w traktowaniu dopiero dnia śmierci jako dnia narodzin (*dies natalis*) do pełnego udziału w chwale nieba, tu zapoczątkowanego przez wiarę i sakramenty Kościoła¹⁵³.

Mając to wszystko na uwadze, Kościół przeciwstawia się anty-koncepcji, aborcji, eutanazji, eksperymentom na embrionach i wszelkim innym zjawiskom cywilizacji śmierci, stanowiącym zagrożenie dla człowieka. Kościół wyznaje i głosi Ewangelię Życia. Sprzyja postawom i działaniom w sprawie obrony życia, także życia już poczętego, choć jeszcze nienarodzonego. Wypowiada się na temat godności i powołania kobiety. Staje w obronie pojęcia małżeństwa jako związku między mężczyzną i kobietą. Niesie pomoc rodzinom, zwłaszcza rodzinom wielodzietnym i matkom samotnym.

¹⁵³ MRp: dzień poświęcony Niepokalanemu Sercu NMP, modlitwa po Komunii: *Spraw, abyśmy zostali napełnieni Twoją łaską i coraz głębiej uczestniczyli w tajemnicy zbawienia.*

Oto jak bardzo daleko i praktycznie inspiruje rozważane i celebrowane misterium niepokalanego poczęcia NMP. Zwłaszcza doroczna uroczystość powinna temu służyć. Z misterium celebrowanego w dniu 8 XII wynika inspiracja uniwersalna, dla wszystkich; wobec tego święto grudniowe nie może być zawłaszczane przez grupy jednorodne typu żeńskiego i według wieku młodzieżowego; podmiotem celebracji ma być cały Kościół. Takie zastrzeżenie nie powinno jednak podważać faktu, że właśnie ten dzień niektóre ruchy i wspólnoty kościelne, nie tylko żeńskie, przyjęły za własny i patronalny. Doroczna bowiem uroczystość przypomina im trwale ich zadania i stałą wierność charyzmatowi bractwa, wspólnoty, stowarzyszenia bądź instytutu życia konsekrowanego.

3. Zakończenie

Teksty liturgicznej uroczystości Niepokalanego Poczęcia Maryi w Kościele zachodnim - jak zauważyliśmy - więcej mówią o wolności od grzechu, a mniej o obdarowaniu łaską świętości. Odnosi się wrażenie, że w nich przeważa aspekt negatywny. Dlatego dobrze się stało, że w innych miejscach odnowionych ksiąg liturgicznych, a zwłaszcza w *Zbiorze Mszy o NMP*, znalazły się teksty, które poszerzają i jakby dopełniają obraz świętości Maryi od strony pozytywnej¹⁵⁴. Właśnie tak całościowo trzeba patrzeć na Niepokalaną, jako na znak i wzór uświęcenia¹⁵⁵. Patrząc na Nią w kategoriach piękna ontycznego i duchowego, można o Niej powiedzieć, że od początku swego istnienia nosi „na swym czole pieczęć Boga” (Ap 9, 4; por. 7, 3) i jest istotą hojnie pobłogosławioną jako nowy człowiek stworzony w stanie świętości i sprawiedliwości pierwotnej.

¹⁵⁴ I w naszym przypadku potwierdza się spostrzeżenie, jakie poczynił J. GÓRZYŃSKI w studium pt. *Matka Boża w misterium paschalnym...*, 309: *uboga euchologia maryjna Okresu Paschalnego w liturgii rzymskiej została wzbogacona dzięki propozycjom zawartym w ZMM. Podobnie ma się sprawa z treścią tekstów na dzień 8 XII. Pozytywny aspekt świętości Maryi jest widoczny szerzej dzięki czerpaniu z propozycji zawartych w innych formularzach zbliżonych tematycznie do tajemnicy Niepokalanego Poczęcia.*

¹⁵⁵ KKK (nr 491) choć cytuje definicję dogmatyczną, zawartą w bulli *Ineffabilis Deus*, nie ogranicza się do określenia prawdy o niepokalanym poczęciu od strony negatywnej, lecz idąc śladami konstytucji *Lumen gentium* 56, prezentuje tę rzeczywistość w sposób pozytywny, jako uświęcenie (*sanctificatio*): *Maryja została ubogacona od pierwszej chwili poczęcia blaskami szczególnej zaiste świętości* (nr 492). Por. B. KOCHANIEWICZ, *Maryja w tajemnicy Boga Ojca według Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *Maryja w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Materiały z sympozjum*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, B. KOCHANIEWICZ, Kraków 1996, 48n.

Nowością współczesnych tekstów liturgicznych jest zauważenie znaczenia misterium niepokalanego poczęcia dla realizacji całego misterium zbawczego w Chrystusie, zwłaszcza dla misterium paschalnego, konsekwentnie do analogii z sakramentem chrztu świętego. Inną nowością jest złączenie świętości i funkcji Niepokalanej Dziewicy-Matki z misterium i misją Kościoła. W Niej, która pozostaje w łonie Kościoła jako jego „początek” i jest zarazem jego wizerunkiem „bez skazy” - Kościół ogląda samego siebie, swój początek, obraz świętości, znak przewyciężenia złego ducha i grzechu, swoje powołanie wobec świata i swoje przeznaczenie ostateczne. Maryja Niepokalana jako znak jest „pięknem” pociągającym i zapraszającym do relacji, z Nią i w Jej stylu. Na Jej wzór cały Kościół ma być „niepokalaną i jaśniejącą pięknnością Oblubienicą Chrystusa”. Tak postrzegana Maryja – w kategorii relacji interpersonalnych – wspomaga przeżywanie więzi wewnątrzkościelnych w duchu komunii eklezjalnej, umacnianej Komunią eucharystyczną. Niepokalane poczęcie naprowadza też na głębsze rozumienie godności i wartości życia ludzkiego od pierwszej chwili egzystencji istoty ludzkiej. Maryja umacnia tych, którzy przeciwstawiają się zagrożeniom ze strony cywilizacji śmierci.

Widać więc, jak teologia na przestrzeni wieków coraz głębiej wnika w rozumienie misterium maryjnego. Niezależnie od tych rezultatów nadal jest potrzebna refleksja i kontemplacja omawianej tajemnicy wiary. **Niepokalanego poczęcia NMP jako znaku** cały Kościół jeszcze nie odkrył do końca¹⁵⁶. Nie zrobiły tego zwłaszcza wspólnoty życia konsekrowanego i ruchy odnowy, które swoją nazwę, życie duchowe i apostołat motywują tajemnicą Niepokalanej, widzianą oczywiście pośród innych naczelných i nadrzędnych inspiracji chrześcijańskich¹⁵⁷. W związku z tym warto wczytać się z uwagą w krótki fragment dokumentu mariologów, zapraszający do współczesnej interpretacji omawianego misterium: *W odniesieniu do dogmatu o niepokalanym poczęciu Maryi, dzisiejsza refleksja teologiczna zajmuje się pogłębieniem* [podkr. - M.P.] *niektórych „nowych punktów widzenia”*. *Odczytuje ona na przykład dogmat w świetle ‘zbawczej miłości Boga Trójcy’. Niepokalane poczęcie Maryi było rzeczywiście owocem ‘samej łaski’, czystym darem Ojca, Syna i Ducha. To zdarzenie poświadcza, że Maryja była usprawiedliwiona przez samą łaskę, a nie przez swoje zasługi*¹⁵⁸.

¹⁵⁶ Zob. J. BOLEWSKI, *W duchu i mocy niepokalanego poczęcia*, Kraków 1998, 82.

¹⁵⁷ Por. M. PISARZAK, *Maryjna specyfika Zgromadzenia Marianów*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 9-10(1981/82) 281-294.

¹⁵⁸ *Matka Pana...*, 47. Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Niepokalanie Poczęta jako dzieło Bożego Miłosierdzia*, „MIC Information” nr 40(3/2003) 18-23.

Analiza teologiczna i kontemplacja sercem wierzącym tajemnicy niepokalanego poczęcia nie jest sprawą zamkniętą. Przed umysłami teologów i wiernych stoją nadal pewne zadania. *W naszych czasach refleksja teologiczna na temat niepokalanego poczęcia Maryi będzie musiała znaleźć rozwiązanie węzłów [zawiloci – dopowiedzenie M.P.], w które dogmat zdefiniowany przez Piusa IX jest zaplątany [na przykład – dopowiedzenie M.P.] wobec doktryny o grzechu pierworodnym, która to doktryna, nawet odchodząc od najbardziej radykalnych pozycji negujących samo istnienie tego grzechu, jest przedmiotem szerokiej, ponownej lektury hermeneutycznej*¹⁵⁹.

W grę wchodzi także **wątek ekumeniczny**. Prawosławni m. in. z powodu różnic w pojmowaniu grzechu pierworodnego nie oddają Matce Bożej czci jako „Niepokalanie poczętej”, lecz jako „Niepokalanej” (gr. *Achrantos*) i „Najświętszej” (gr. *Panagia*)¹⁶⁰. A właśnie taką terminologię prezentują współczesne teksty liturgii Kościoła katolickiego i mogą stanowić platformę do dialogu doktrynalnego. Natomiast dialog rzymsko-augsburski już został szczęśliwie uwieńczony *Wspólną deklaracją o usprawiedliwieniu* (1999 r.) z łaski Bożej odkupieńczej, wyrażającej miłosierdzie Boga. Mówiliśmy wyżej, że świętość, piękno i wielkość Maryi ma źródło w Bogu-Zbawcy. Ona była jednak ustrzeżona (zachowana, *preservata*) od grzechu pierworodnego; dostała odkupienia uprzedniego (*sublimiore modo redempta*). Więc jest człowiekiem doskonale odkupionym, to znaczy doskonale dostępującym darmowej łaski z miłosierdzia Bożego. I w tym punkcie nastąpiła zbieżność doktrynalna katolicko-ewangelicka¹⁶¹.

Mniej optymistycznie przedstawia się **dialog z ruchem feministycznym** w opcji skrajnej („stary” feminizm), który konfrontuje (antagonizuje) kobiety z mężczyznami i lekceważy macierzyństwo, nie na bazie przesłanek merytorycznych (antropologicznych), lecz narosłych od dawna uwarunkowań psychologicznych, socjologicznych i cywilizacyjnych (m.in. w formie niesprawiedliwości, dyskryminacji i przemocy). Feministkom wyrosłym w takim kontekście nie łatwo jest zaakceptować służebną funkcję Maryi wobec Jezusa i Jego uczniów, konsekwentnie także względem całego dzieła zbawczego,

¹⁵⁹ *Matka Pana...*, 48.

¹⁶⁰ Zob. G. O'COLLINS, E.G. FARRUGIA, *Zwięzły słownik teologiczny*, Kraków 1993, 160.

¹⁶¹ Zob. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Niepokalanie Poczęta jako dzieło Bożego Miłosierdzia...*, 20-22. Strona katolicka podstawę doktrynalną do porozumienia znajduje w definicji dogmatycznej bulli *Immaculabilis Deus* (1854 r.), LG 53 i w encyklice *Redemptoris Mater* (1987 r.), 10.

w które Maryja jest wpisana jako Dziewica-Matka. Feministki cechuje szczególny „zwrot ku Dziewicy” jako symbolowi autonomii i niezależności kobiety. Dla feministek misterium zwiastowania z istotnym znaczeniem w nim *fiat* jakby nie istnieje. A przecież historia zbawienia brana całościowo, liturgia i teologia - ukazują Maryję szerzej, wielowymiarowo. Niepokalanie poczęta jest znakiem uniwersalnym, ponadrodzajowym, jako postać wielka, piękna, święta i jako osobowy znak każdego człowieka odkupionego i włączonego w plany Boże. Taki wizerunek Niepokalanej Służebnicy Pańskiej jest do przyjęcia merytorycznie i w postawie wiary. W ruchu feministycznym potrzebna jest formacja na tej płaszczyźnie; ten proces przemian jest już zapoczątkowany i dojrzewa, kształtuje się „nowy” feminizm¹⁶².

Świadomość wspomnianych zadań badawczych, ekumenicznych i dialogowych nie powinna osłabiać wiary w misterium maryjne i dyspozycji do **okazania Bogu wdzięczności** za Niepokalaną. Dlatego mariolodzy zakończyli swoje przesłanie aktem wiary i wyznania: *Niepokalane poczęcie Maryi jest wyraźnym znakiem łaski Bożej działającej w stworzeniu: jest trynitarnym darem miłości, która w wolności wspieranej przez łaskę, daje miejsce na życie [święte, według zamysłu Bożego – dopowiedzenie M.P.], przeżywane pod znakiem pełnego wdzięczności przyjęcia „łaski” i okazania Bogu bezgranicznej miłości*¹⁶³.

Ks. dr Marian Pisarzak MIC

ul. Klasztorna 4
PL - 62-563 Licheń
e-mail:mapis@vp.pl

L'immacolata concezione di Maria nella liturgia. L'aspetto teologico e spirituale

(Riassunto)

Lo studio è diviso in due parti. La prima riguarda la presenza del mistero dell'Immacolata nella liturgia romana, invece la seconda - la teologia del mistero dell'immacolata concezione e il suo significato nella vita spirituale.

¹⁶² Por. E. GÖSSMANN, *Feminismus*, LThK III 1224-1225; D. MASTALSKA, *Nowy a stary feminizm*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 375-382; E. ADAMIAK, *Błogosławiona między niewiastami. Maryja w feministycznej teologii Cathariny Halkes*, Lublin 1997.

¹⁶³ Zob. *Matka Pana...*, 48. Por. RM 10.

L'autore prende in considerazione la storia della festa dell'Immacolata Concezione di Maria e fa una dettagliata analisi dei testi sia della festa stessa, sia dei testi presi dai altri libri liturgici. E' molto importante mettere in luce l'insieme dei testi dove si incontra il pensiero liturgico sull'immacolata concezione come "inizio della salvezza".

In seguito, l'autore – sul fondamento liturgico - cerca di mettere in evidenza la teologia del mistero studiato. E lo fa sviluppando i cinque temi principali: 1) L'immacolata concezione in quanto nome carismatico di Maria; 2) La bellezza spirituale di Maria; 3) L'analogia tra l'immacolata concezione e l'iniziazione cristiana; 4) L'Immacolata come segno della libertà dal peccato e della vittoria sul satana; 5) Il mistero dell'immacolata concezione in relazione al mistero della Chiesa; 6) La concezione di Maria e i principali problemi dell'esistenza umana.

Infine, l'autore indica le novità presenti nei testi liturgici al riguardo dell'immacolata concezione: collocazione del mistero in relazione alle altre verità di fede e il suo significato positivo.